A

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) — Sobota, 19 stycznia — Nr 17 (2206)

W interesie pokoju i bezpieczeństwa Europy leży zjednoczenie Niemiec

Polska nie weźmie udziału w nielegalnej komisji ingerującej pod szyldem ONZ w wewnętrzne sprawy Niemiec

PARYŻ (PAP). Dnia 18 stycznia br. przewodniczący delegacji polskiej na VI sesję ONZ wiceminister Wierbłowski przesłał przewodniczącemu VI sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w Paryżu Panu Padilla Nervo notę, której odpis przekazał jednocześnie sekretariatowi ONZ. Nota posiada następujące brzmienie:

Do Jego Ekscelencji
Pana Louis Padilla Nervo
Przewodniczącego VI sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w Paryżu.

Notą Nr Sca/Ga/470/01 Sekretariat Narodów Zjednoczonych przesłał Ministerstwu Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej tekst rezolucji uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne na 356 posiedzeniu w dniu 20 grudnia 1951 r., które odbyło się pod Pana przewodnictwem.

Rezolucja ta dotyczy utworzenia pod nadzorem Narodów Zjednoczonych komisji celem przeprowadzenia badań w Niemczech Zachodnich i w Niemieckiej Republice Demokratycznej dla stwierdzenia, czy istniejące tam warunki pozwalają na odbycie wolnych wyborów.

Zgromadzenie Ogólne uchwalając powyższą rezolucję wybrało jednocześnie Polskę jako jednego z członków wspomnianej komisji, zaś Sekretariat wspomnianą notą zwrócił się do Rządu Polskiego o wyznaczenie swego przedstawiciela jako członka komisji.

W związku z powyższym, z polecenia Rządu Polskiego mam zaszczyt zawiadomić Pana, jako przewodniczącego VI sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, o stanowisku Rządu Polskiego w tej sprawie.

Delegacja polska od samego początku sprzeciwiała się umieszczeniu sprawy utworzenia takiej komisji na porządku dziennym VI sesji Zgromadzenia Ogólnego. W swoim wystąpieniu z dnia 14 grudnia 1951 r. w Specjalnej Komisji Politycznej delegat polski stwierdził wyraźnie, że przedstawiony w tej sprawie wniosek delegacji Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji sprzeczny jest z art. 107 Karty Narodów Zjednoczonych, który wyklucza w sposób jasny i niewątpliwy kompetencje Narodów Zjednoczonych w sprawach związanych z likwidacją skutków wojny z b. państwami nieprzyjacielskimi. Delegat polski stwierdził dalej, że wniosek taki z pogwałceniem postanowień art. 2 pa-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Dzieła Lenina w Polsce

WARSZAWA (PAP). W latach 1945 — 1951 wydano w Polsce w masowych nakładach ponad 50 książek i broszur Lenina. Z tego: w ciągu czterolecia 1945 — 1949 — 3.392.700 egzemplarzy, w ciągu ostatnich dwóch lat (1950 — 1951) — 4.084.670

Łączny nakład wszystkich książek i broszur Lenina wydanych w Polsce w latach 1945 — 1951 wynosi 7.477.370 egzemplarzy. Z 35-tomowego zbioru dzieł Lenina, wydawanego po polsku w myśl uchwały Komitetu Centralnego PZPR, ukazało się już 10 tomów, a mianowicie: 1, 2, 5, 14, 19, 20, 21, 22, 23 i 25. W roku 1952 ukaże się dalszych osiem tomów.

W najbliższych dniach ukaże się 1 tom dwutomowego wydania „Lenin i Stalin — o budownictwie partyjnym".

Ponad 42 miliony zł oszczędności dzięki pomysłom racjonalizatorskim

WARSZAWA (PAP). Ruch wynalazczości pracowniczej obejmuje w zakładach przemysłu chemicznego coraz więcej robotników, techników i inżynierów, przyczyniając się poważnie do podniesienia wydajności pracy, usprawnienia procesów technologicznych, poprawy jakości wyrobów i obniżki kosztów własnych.

W ub. roku pracownicy przemysłu chemicznego zgłosili ok. 3.200 wniosków racjonalizatorskich, których realizacja przyniosła gospodarce narodowej ponad 42 miliony zł oszczędności.

Warsztaty TOR w Pabianicach



Terminowe i należyte przygotowanie maszyn rolniczych do wiosennej akcji siewnej staje się obecnie w rolnictwie sprawą najważniejszą. Zadania te wymagają od załóg warsztatów remontowych wzmożonego wysiłku, bowiem przeprowadzone w terminie prace wiosenne są gwarancją wysokich plonów.

Dobrze zrozumiała to załoga TOR-u w Pabianicach, która stale przekracza swoje plany dzienne.

Na zdjęciu: Szlifierz Zenon Bosiacki, wykonujący 220 proc. normy, kontroluje pracę ucznia Karola Wiaderka, który obecnie wykonuje już 200 proc. normy.

(Foto — CAF)

Listy robotników i chłopów do Prezydenta RP Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP). Prezydent R. P. Bolesław Bierut otrzymuje stale setki listów od robotników licznych zakładów pracy. W listach tych donoszą oni Prezydentowi o swoich sukcesach, osiąganych w walce o wykonanie planów produkcyjnych. Jednocześnie robotnicy zapewniają pierwszego Obywatela Polski Ludowej, że w dalszym ciągu nie będą szczędzić wysiłków w pracy nad umacnianiem naszej Ludowej Ojczyzny.

Listy do Prezydenta piszą również mieszkańcy wielu gromad i gmin. Meldują oni Prezydentowi o wykonaniu swoich zobowiązań wobec Państwa oraz przyrzekają, że jeszcze wydatniej starać się będą o podniesienie produkcji rolnej.

Przyrzekamy Ci równocześnie, Obywatelu Prezydencie, że zgodnie z twoimi wskazaniami jeszcze śmielej zwalczać będziemy antynarodową działalność kułaków i spekulantów, że jeszcze ostrzej i odważniej demaskować będziemy biurokratów, kacyków i nierobów, bo wszyscy oni utrudniają masom pracującym marsz do socjalizmu.

W narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni — piszą oni dalej — strzec będziemy jak źrenicy oka sojuszu robotniczo - chłopskiego, będziemy go umacniać i pogłębiać, bo tylko w robotniczo-chłopskim sojuszu i pod przewodem klasy robotniczej mało i średniorolni chłopi mogli zdobyć władzę i wiedzę, bo tylko w robotniczo - chłopskim sojuszu i pod przewodem klasy robotniczej pracujący chłopi mogą zwiększać swój dobrobyt i kulturę".

100 tys. franków na restaurację zamku w Nohant

WARSZAWA (PAP). Towarzystwo im. Fryderyka Chopina w Warszawie otrzymało wiadomość o stanie opuszczenia, w jakim znajduje się zamek Georges Sand w Nohant, miejsce w którym Chopin tworzył swoje wiekopomne dzieła. Towarzystwo im. Chopina w Warszawie wystosowało na ręce wnuczki pisarki, pani Aurory Sand depeszę, w której stwierdza:

„Wobec wiadomości o zagrożeniu historycznego zamku Georges Sand w Nohant, Towarzystwo im. Fryderyka Chopina przekazuje bezzwłocznie kwotę sto tysięcy franków na pani ręce w celu zabezpieczenia tej drogiej Francji i Polsce pamiątki, związanej na zawsze z nazwiskiem Chopina. W razie potrzeby jesteśmy gotowi zwiększyć nasz wkład finansowy w celu zamanifestowania uczuć naszego narodu dla pamięci Georges Sand i Fryderyka Chopina".

Naród polski potępia zbrodnicze plany imperialistów amerykańskich i ich służalców z Bonn

WARSZAWA (PAP). Milionowe rzesze Polaków, protestując przeciwko wskrzeszeniu Wehrmachtu, wyrażają jednocześnie swoje gorące poparcie dla propozycji rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie zjednoczenia Niemiec i przeprowadzenia ogólnoniemieckich wolnych wyborów.

Robotnicy wrocławskiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego zgromadzeni na masówce z oburzeniem mówili o haniebnym planie adenauerowskiego „rządu".

„Jeszcze bardziej wzmożemy swoje wysiłki w pracy nad umocnieniem naszej Ludowej Ojczyzny, by pod przewodnictwem niezwyciężonego Związku Radzieckiego obóz pokoju stanowił jeszcze potężniejszą zaporę dla obozu wojny i zbrodni".

Słowami głębokiej nienawiści wyrażali swój protest przeciwko wskrzeszeniu neohitlerowskiej armii robotnicy TOR w Koszalinie.

„Faszyści niemieccy widocznie zapomnieli ostatnią lekcję, jaką dostali od bohaterskiej Armii Radzieckiej — oświadczył na masówce robotniczej ZMP-owiec Borkowiak — tworzą oni nowy hitlerowski Wehrmacht, dając SS-manom broń do ich plugawych łap. Bandytom przypominamy Stalingrad, przypominamy, że dziś siły pokoju są jeszcze większe".

Górnicy kopalń śląskich oburzenie swe przeciwko wskrzeszeniu militaryzmu hitlerowskiego w Niemczech Zachodnich wyrażają słowem i czynem.

„Zbrojenie hitlerowskich odwetowców jest wymierzone przeciwko naszym ziemiom nad Odrą i Nysą, ziemiom odwiecznie polskim, zagospodarowanym trudem polskiego robotnika i chłopa — głosi rezolucja jednomyślnie uchwalona na wielkiej masówce załogi kopalni „Mortimer". W odpowiedzi na agresywne zakusy imperialistów postanawiamy wzmóc wysiłki nad realizacją zadań produkcyjnych, a przez to spotęgować siły naszego kraju i całego obozu pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele".

Napięta sytuacja w Tunisie

PARYŻ (PAP). Jak donosi prasa, w różnych miastach Tunisu odbywały się ostatnio masowe demonstracje pod hasłem walki z reżimem kolonialnym. W stolicy kraju manifestowało około 30 tysięcy osób. W Bizercie i Ferryville doszło do krwawych starć między demonstrantami a policją. 3 osoby zginęły i 60 odniosło rany.

W związku z tymi zajściami policja, na rozkaz rezydenta generalnego, dokonała licznych aresztowań.

Z francuskiej strony urzędowej określono sytuację w Tunisie jako poważną.



Syrena warszawska

219 powiatów zwolnionych od miarek i odsypów

WARSZAWA (PAP). W dniu 17 bm. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskali chłopi z woj. lubelskiego, warszawskiego, olsztyńskiego i koszalińskiego.

W dniu tym chłopi pow. Kłodzko w woj. wrocławskim przekroczyli granicę 90 proc. rocznego planu skupu i zostali zwolnieni od miarek i odsypów. Ogólna więc liczba powiatów zwolnionych od miarek i odsypów wynosi 219.

Stronnictwo Demokratyczne w 10-lecie powstania P. P. R.

Sekretariat Wojewódzki Stronnictwa Demokratycznego obradujący w dniu 16 bm. w Bydgoszczy pod przewodnictwem posła E. Czechowicza uczcił 10-lecie powstania Polskiej Partii Robotniczej i złożył hołd awangardzie ludu pracującego — Polskiej Partii Robotniczej pod której przewodnictwem naród polski wywalczył niepodległość i wkroczył na drogę wielkich przemian społecznych i budownictwa pokojowego.

Powzięto uchwałę wzywającą wszystkich członków Stronnictwa Demokratycznego, inteligencję pracującą, rzemieślników, członków pracujących na odcinku handlu prywatnego i usług do podejmowania, za przykładem klasy robotniczej i pracującego chłopstwa, zobowiązań indywidualnych i zespołowych — jako najlepszej formy uczczenia 10-lecia powstania Polskiej Partii Robotniczej, a tym samym zadokumentowania solidarności z klasą robotniczą.

Sekretariat Wojewódzki SD wzywa wszystkie ogniwa terenowe SD do przeprowadzenia z okazji 10-lecia okolicznościowych zebrań, celem podkreślenia wielkiej roli i znaczenia Polskiej Partii Robotniczej.

Sekretariat Wojewódzki SD wyraził przekonanie, że zainteresowane czynniki gospodarcze jak: Spółdzielnie Pracy, Spółdzielnie Pomocnicze, Okręgowe Związki Cechów i Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług włączą się należycie do tej akcji, dając wyraz wielkiemu znaczeniu tej rocznicy dla narodu polskiego.

Akademia w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP). W 7 rocznicę wyzwolenia Warszawy odbyła się w Budapeszcie uroczysta akademia, na którą przybył przewodniczący prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej — Ronai.

W części oficjalnej wystąpił zespół „Mazowsze", który przybył na występy gościnne do Węgier.

W. Markiewka najlepszym górnikiem w polskim przemyśle węglowym

KATOWICE (PAP). Socjalistyczne współzawodnictwo o tytuł najlepszego w zawodzie, zainicjowane przez górników we wrześniu ubiegłego roku przynosi z każdym miesiącem coraz lepsze wyniki.

Dzięki coraz sprawniejszemu kierowaniu współzawodnictwem przez organizacje partyjne, dzięki powiązaniu go z najniższymi ogniwami związków zawodowych, z grupami — ruch ten staje się coraz bardziej masowy. W walce o tytuł najlepszego w zawodzie współzawodniczy w przemyśle węglowym już 66.450 górników.

Lista przodujących w IV kwartale 1951 roku obejmuje 483 górników. Są dla nich przewidziane nagrody pieniężne na ogólną sumę 259 tysięcy zł.

W walce o tytuł najlepszego chodnikowca, tak jak w III kwartale ub. roku, jak i od kilku już lat przodujące miejsce zajął najlepszy w polskim przemyśle węglowym rębacz chodnikowy kopalni „Polska", Wiktor Markiewka.

Przodującym ścianowcem jest Paweł Kandziora — rębacz ściany z kopalni „Wanda - Lech". Liczy on dopiero 32 lata. W górnictwie pracuje jednak już 15 lat i posiada doskonałe kwalifikacje górnicze.

Pozwoliło mu to zająć pierwsze miejsce wśród rębaczy ścianowych całego polskiego przemysłu węglowego w IV kwartale 1951 roku.

Ryszard Tomanek, górnik kopalni „Kleofas", to najlepszy rębacz na przekopach.

Na liście przodujących górników wśród rębaczy filarowych w IV kwartale ub. r. zajął rębacz kopalni „Boże Dary" — Franciszek Kloc.

Jakub Ossowski — górnik kopalni „Zabrze - Zachód" okazał się najlepszym kombajnistą polskiego przemysłu węglowego. W IV kwartale ub. roku osiągnął 224 proc. normy.

ze ŚWIATA

★ **MOSKWA.** Z inicjatywy Józefa Stalina wzniesiony został w Moskwie Włodzimierzowi Leninowi wspaniały pomnik — centralne muzeum im. Lenina. W ciągu 15 lat, które upłynęły od założenia muzeum, zwiedziło je ponad 11 milionów

★ **NOWY JORK.** We wszystkich krajach Ameryki łacińskiej trwają przygotowania do ogólnoamerykańskiego Kongresu Obrońców Pokoju, który odbędzie się w Rio de Janeiro w dniach 11—16 marca br.

★ **BERLIN.** W depeszy z Hamburga agencja ADN donosi, że robotnicy portowi odmówili ostatnio wyładowania dwóch transportowców brytyjskich z amunicją.

★ **KOPENHAGA.** Rząd duński pod presją Amerykanów postanowił powiększyć o 20 proc. wydatki na cele wojenne.

★ **MONTEVIDEO.** Prasa donosi z Montevideo, że w mieście Berra Mansa (stan Rio de Janeiro) został zamordowany przez policję wybitny działacz ruchu obrońców pokoju J. Lopez Caazeir. Zbrodnia ta wywołała głębokie oburzenie brazylijskiej opinii publicznej.

★ **PRAGA.** W miejscowości Rinowice w obwodzie libereckim w Czechosłowacji rozpoczęto budowę potężnych zakładów samochodowych.

Głosowanie nad wnioskiem radzieckim w Komisji Politycznej ONZ

Potężnego głosu pokoju

nie zdołają zagłuszyć nikczemne insynuacje oraz presja agresywnego bloku USA

PARYŻ (PAP). W Komisji Politycznej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych zakończyła się dyskusja nad propozycjami radzieckimi w sprawie sposobów zapobieżenia niebezpieczeństwu nowej wojny oraz w sprawie utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami.

Jak wiadomo — delegacja Stanów Zjednoczonych i innych krajów tworzących agresywny blok w ONZ, usiłowały nie dopuścić do dyskusji nad propozycjami radzieckimi. Jednakże propozycje te wywołały tak wielkie zainteresowanie na całym świecie, że próby delegacji amerykańskiej zakończyły się fiaskiem i wokół propozycji radzieckiej rozwinęła się szeroka dyskusja.

Przewodniczący delegacji radzieckiej Minister Wyszyński, podsumował dyskusję i zdemaskował spisek zmontowany przez delegację amerykańską i mający na celu niedopuszczenie do omówienia pod względem merytorycznym propozycji radzieckich w sprawie zapobieżenia wojnie i utrwalenia pokoju.

Delegacje krajów należących do agresywnego bloku powiedział Min. Wyszyński, uciekały się przez cały czas dyskusji do nikczemnych insynuacji i oszczerstw, wymierzonych przeciwko Związkowi Radzieckiemu, ażeby oszukać opinię publiczną i zamaskować w ten sposób fakt, że nie chcą przyjąć propozycji radzieckich, zmierzających do usunięcia napięcia w stosunkach międzynarodowych i do zabezpieczenia pokoju.

Po przemówieniu Ministra Wyszyńskiego, przewodniczący stwierdził, że dyskusja została zamknięta i że Komisja powinna przeprowadzić głosowanie.

Jak wiadomo, przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji wzywali w toku dyskusji inne delegacje do odrzucenia pierwszego punktu projektu rezolucji radzieckiej, który stwierdza, że przynależność do bloku atlantyckiego i tworzenie baz wojennych na obcych terytoriach nie dają się pogodzić z przynależnością do ONZ, oraz drugiego punktu, dotyczącego pokojowego uregulowania zagadnienia koreańskiego, jak również 8 punktu który wzywa rządy pięciu wielkich mocarstw do zawarcia paktu pokoju.

Jeśli chodzi o resztę propozycji radzieckich (punkty 3, 4, 5, 6 i 7), przewidujących ogłoszenie zakazu broni atomowej, redukcje sił zbrojnych pięciu wielkich mocarstw i wprowadzenie ścisłej kontroli międzynarodowej nad przestrzeganiem zakazu i wykonaniem redukcji zbrojeń, to delegacje Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji nie ośmieliły się domagać odrzucenia tego punktu, i uciekły się do manewrów. Złożyły one projekt rezolucji, żądający, aby Komisja Polityczna przekazała te punkty propozycji radzieckich komisji dla spraw rozbrojenia.

Wniosek ten został uchwalony mechaniczną większością głosów Komisji Politycznej, a następnie przystąpiono do głosowania nad punktami 1, 2 i 8 propozycji radzieckiej. Pod naciskiem delegacji amerykańskiej, te punkty delegacji radzieckiej zostały przez większość Komisji Politycznej odrzucone.

Znamienne jest jednak, że znaczna część delegacji nie poparła stanowiska Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji.

Tak np. podczas głosowania nad punktem propozycji radzieckiej wzywającym rządy 5 mocarstw do zawarcia paktu pokoju, 11 delegacji głosowało za tą propozycją, w tym delegacje ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Ukrainy, Białorusi, Egiptu, Burmy i Syrii, a 13 delegacji (Meksyk, Indie, Iran, Pakistan, Liban, Abisynia, Indonezja, Liberia, Argentyna, Urugwaj, Ekwador, Irak i Honduras) nie chciały poprzeć wniosku amerykańskiego w sprawie odrzucenia propozycji radzieckiej i wstrzymały się od głosu.

Dyskusja w Komisji Politycznej nad propozycjami radzieckimi wykazała raz jeszcze do czego dążą w rzeczywistości Stany Zjednoczone i dowiodła że celem polityki Stanów Zjednoczonych jest rozpętanie nowej wojny światowej.

Jednocześnie dyskusja w Komisji Politycznej wykazała, że Związek Radziecki prowadzi i będzie nadal wytrwale prowadził walkę o pokój, o bezpieczeństwo narodów i trwałą współpracę między narodami.

Kryzys rządowy we Francji

PARYŻ (PAP). Kandydat na premiera Faure otrzymał inwestyturę Zgromadzenia Narodowego, tj. upoważnienie do formowania gabinetu. Za inwestyturą padło 401 głosów, a przeciwko — 101. Inwestyturę swą zawdzięcza Faure, który wysunął reakcyjny i wojenny program, poparciu deputowanych prawicowo - socjalistycznych. Jedynie komuniści i postępowi republikanie głosowali przeciwko.

„L'Humanite" stwierdza, że Faure przejął w spadku po Plevenie nie tylko jego trudności lecz również jego program. Wobec rosnącej ciągle opozycji mas ludowych przeciwko polityce wojny i nędzy, Faure nie może liczyć na długotrwałość swego gabinetu. Rząd Faure'a załamie się pod ciężarem tych samych trudności, z jakimi borykał się Pleven.

*

PARYŻ (PAP). Odbył się tu potężny wiec ludowy pod hasłem walki o utworzenie rządu pokoju, niezależności narodowej i postępu społecznego. Wiec zagaił Andre Marty, który oświadczył:

Istotną przyczyną kryzysu rządowego we Francji jest sprzeciw mas pracujących wobec polityki nędzy i wojny.

Następnie wygłosił dłuższe przemówienie Jacques Duclos, który oświadczył m. inn.:

Niezadowolenie z prowadzonej przez rząd francuski polityki wojny i nędzy nie ogranicza się do klasy robotniczej, lecz szerzy się również wśród wszystkich warstw społecznych.

Mówca stwierdził następnie, że wydatki na cele zbrojeniowe przekraczają znacznie możliwości gospodarcze Francji i są dyktowane przez Waszyngton.

Francja ma w ciągu trzech najbliższych lat wydać 15 miliardów dolarów na cele zbrojeniowe, tj. 5 miliardów rocznie, co znacznie przekracza całokształt budżetu francuskiego. Tego rodzaju budżety prowadzą nieuchronnie do katastrofy politycznej i gospodarczej.

Koła rządzące Francji mylą się, jeżeli sądzą, że uda im się na dłuższą metę prowadzić antyfrancuską, reakcyjną politykę, którą większość narodu odrzuca. Ostatnie słowo należy do ludu.

Dalsze polepszenie opieki lekarskiej nad zdrowiem górników

WARSZAWA (PAP). W celu dalszego polepszenia opieki lekarskiej nad zdrowiem górników, Minister Zdrowia zarządził utworzenie tzw. Centralnej Wojewódzkiej Poradni Ochrony Zdrowia w przemyśle węglowym. Mieścić się ona będzie w Katowicach.

Poradnia ta, w skład której wchodzą m. in. ambulatoria chirurgiczne, okulistyczne, chorób zawodowych, higieny pracy itp. sprawować będzie ogólny nadzór fachowy nad zakładami leczniczymi przy kopalniach, udzielać porad i zabiegów osobom, skierowanym do centralnej poradni oraz przeprowadzać masowe badania kontrolne stanu zdrowia górników.

Ponadto placówka ta szkolić będzie pracowników służby zdrowia do pracy lekarskiej w górnictwie węglowym, jak również zorganizuje szkolenie górników w udzielaniu pierwszej pomocy w nagłych wypadkach.

Do zadań centralnej poradni należeć będzie również lustracja wszystkich punktów zdrowotnych i leczniczo - zapobiegawczych przy kopalniach oraz opracowywanie i projektowanie typów i rodzajów takich placówek.

STAN POGODY

Rano miejscami mglisto, w ciągu dnia zachmurzenie przeważnie duże z niewielkimi opadami w postaci śniegu. Temperatura maksymalna do plus 3 stopni. Wiatry słabe z kierunków zachodnich.

Minister Wyszyński przyjął delegację uczonych francuskich

PARYŻ (PAP). Przewodniczący delegacji radzieckiej na sesję Zgromadzenia Ogólnego minister Wyszyński przyjął przedstawicieli uczonych francuskich. W spotkaniu wzięli również udział zastępca przewodniczącego delegacji ZSRR Jakub Malik oraz członkowie delegacji A. Sobolew i A. Pawłow.

W imieniu uczonych francuskich zabrał głos prof. Wagner oświadczając, że w skład delegacji wchodzą profesorowie i naukowcy, którzy świadomi swej odpowiedzialności jaką ponoszą za wychowanie młodego pokolenia, złożyli wizytę delegacji radzieckiej na VI sesję Zgromadzenia Ogólnego, aby przekazać jej list zawierający ich poglądy na temat zakazu broni atomowej i redukcji zbrojeń.

Minister Wyszyński podziękował przedstawicielom uczonych francuskich za to, że znaleźli czas na złożenie wizyty delegacji radzieckiej. Wyszyński wyraził zadowolenie z powodu tego, że wśród gości znajdują się ludzie o różnych poglądach politycznych albowiem zagadnienie pokoju interesuje wszystkich ludzi niezależnie od ich poglądów, wszystkich ludzi uczciwych, miłujących swój naród, swą ojczyznę, ludzi, którzy umieją szanować prawa i interesy innych narodów.

Wyszyński szczegółowo przedstawił stanowisko Związku Radzieckiego w najważniejszych kwestiach, od których rozwiązania zależy usunięcie istniejącego naprężenia w stosunkach międzynarodowych, zapobieżenie groźbie nowej wojny i zacieśnienie uczciwej współpracy międzynarodowej.

Goście zadali szereg pytań ministrowi Wyszyńskiemu na temat ostatnich propozycji radzieckich w Komisji Politycznej.

W odpowiedzi minister Wyszyński naświetlił istotę propozycji radzieckich oraz kontrargumenty wysuwane przeciwko tym propozycjom przez delegacje USA, Anglii i Francji i innych krajów bloku atlantyckiego.

Demonstracje we Włoszech przeciw inspekcji admirała Carney'a

RZYM (PAP). Dowódca sił zbrojnych paktu atlantyckiego w południowej Europie admirał amerykański Carney rozpoczął 4-dniową podróż inspekcyjną w północnych Włoszech.

Dziennik „Avanti" podaje, że w okręgach, w których Carney ma przeprowadzić inspekcję zmobilizowano całą policję oraz przeprowadzono liczne aresztowania obrońców pokoju.

W interesie pokoju zjednoczenie Niemiec

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ragraf 7 Karty jest mieszaniem się w wewnętrzne sprawy narodu niemieckiego, że narusza on godność tego narodu i że zmierza on wreszcie w swej istocie do utrwalenia podziału Niemiec, a nie do przyspieszenia ich zjednoczenia.

Rząd polski stał i niezmiennie stoi na stanowisku, że w interesie pokoju i bezpieczeństwa w Europie leży jak najszybsze zjednoczenie Niemiec. Prawdziwym rzecznikiem tej jedności był i jest rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, popierany przez demokratyczne elementy na obszarze całych Niemiec. W szeregu swoich oświadczeń rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej, dawał wyraz swej gotowości do wszczęcia bezpośrednich rozmów z przedstawicielami zachodniej części Niemiec dla osiągnięcia jedności Niemiec. Te propozycje rządu Nemieckiej Republiki Demokratycznej, wbrew poparciu olbrzymiej większości narodu niemieckiego, były systematycznie odrzucane przez rząd p. Adenauera, którego polityka zmierza do utrzymania istniejącego podziału Niemiec.

W dyskusji w Specjalnej Komisji Politycznej delegacja polska podkreśliła, że list p. Adenauera do trzech mocarstw zachodnich, domagający się akcji Narodów Zjednoczonych w tej sprawie, jest dalszym krokiem w dotychczasowej jego polityce utrwalenia podziału Niemiec i próbą zamaskowania prawdziwych jego intencji pod szyldem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Delegacja polska wykazała również, że podczas gdy w Niemieckiej Republice Demokratycznej buduje się ustrój demokratyczny i zapewniony jest pokojowy jej rozwój, w Niemczech Zachodnich odbudowuje się Wehrmacht, pod dowództwem dawnych hitlerowskich generałów, a do władzy dochodzą elementy rewizjonistyczne, hitlerowscy działacze i zwalniani z więzień zbrodniarze wojenni.

Jeśli chodzi o projekt rezolucji trzech mocarstw zachodnich, delegat polski w dyskusji w Specjalnej Komisji Politycznej wykazał, że projekt ten jest „nie tylko nielegalny i sprzeczny z Kartą Narodów Zjednoczonych, ale że nie da się on pogodzić z interesami wszystkich miłujących pokój narodów. Uniemożliwiając zjednoczenie Niemiec, uniemożliwia on tym samym, przywrócenie normalnej sytuacji w Europie i zmierza do utworzenia z Niemiec Zachodnich bazy agresji Stanów Zjednoczonych".

W konkluzji delegat polski zwrócił uwagę na to, że nie ma żadnej prawnej ani faktycznej podstawy do ingerencji Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawy wewnętrzne narodu niemieckiego. Dlatego też, zarówno w Specjalnej Komisji Politycznej jak i na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego, delegacja polska głosowała przeciwko projektowi rezolucji trzech mocarstw zachodnich.

Wychodząc z tych samych założeń, delegat polski na posiedzeniu Specjalnej Komisji Politycznej, w dniu 19 grudnia 1951 r. a więc w przeddzień głosowania nad rezolucją, gdy kandydatura Polski jako członka komisji wysunięta została przez delegata Wielkiej Brytanii, stwierdził:

„Polska nie weźmie udziału w komisji, ponieważ uważa ona utworzenie takiej komisji za nielegalne".

Temu swojemu stanowisku w sprawie udziału w proponowanej komisji delegacja polska ponownie dała wyraz na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego 20 grudnia 1951 roku. Delegat polski oświadczył wówczas, że: „Polska nie zamierza wziąć udziału w pracach komisji stworzonej na podstawie nielegalnej rezolucji trzech mocarstw".

Wobec powyższego i w związku z notą Sekretariatu Narodów Zjednoczonych Nr. Sca/Ga/470/01 mam zaszczyt z polecenia mojego Rządu zakomunikować Panu, jako Przewodniczącemu VI sesji Zgromadzenia Ogólnego, że zgodnie ze swoim niezmiennym stanowiskiem w tej sprawie Polska nie weźmie udziału w komisji, powołanej uchwałą Zgromadzenia Ogólnego z dnia 20 grudnia 1951 r. Wobec tego Rząd Polski nie wyznaczy swojego przedstawiciela do wspomnianej komisji.

Treść powyższego oświadczenia przesyłam jednocześnie Sekretariatowi Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Zechce Pan przyjąć, Panie Przewodniczący, wyrazy mego najwyższego poważania.

(—) S. WIERBŁOWSKI

Paryż, dnia 18 stycznia 1952 r.

I. LIKSTANOW — Zielony Kamień

139

— Zdaje się, że pracujecie w centralnej odkrywce — przypomniał sobie przed pożegnaniem Parajew. — Bywam tam czasami. Niesłychanie pociąga mnie ciężka praca górnika. Jeśli pozwolicie, odwiedzę was przy pracy. W środę odbędzie się zebranie aktywu gospodarczego. Przyjdźcie do klubu. Może uda się po zebraniu trochę potańczyć. Musicie się tylko postarać, żeby nie mieć migreny. Na wszelki wypadek wezmę ze sobą proszki od bólu głowy.

Walentyna musiała w głębi duszy przyznać, że Parajew przez cały czas zachowywał się bardzo taktownie. Pożegnał się i odszedł pogwizdując arię z Traviaty. Walentyna stała jeszcze przez chwilę przed drzwiami, dopóki odgłos kroków i gwizd nie rozpłynął się całkowicie w ciszy wieczoru; starała się wytłumaczyć sobie, dlaczego Parajew interesował się Pawłem, dlaczego rozpytywał o jego ojca, dlaczego wątpił w to, że ojciec Pawła był tylko zwykłym inżynierem „New Almarin Company". Rzecz jasna, nic mądrego nie mogła wymyślić i straciła humor do reszty. Kiedy jej przyjaciółka wróciła o drugiej w nocy do domu, Walentyna jeszcze nie spała.

ROZDZIAŁ SZÓSTY

1

Z samego rana Pietiusza zaczął się przygotowywać do drogi. Szybko ugotował śniadanie, nakarmił Lonuszkę i Osipa, a potem zaniósł gorącą strawę staremu Romanowi. Starzec leżał na wznak na ławie w swojej niskiej i ciemnej izdebce. W jego nieruchomej twarzy żyły tylko oczy, w których zastygło zdziwienie: jaka siła zdołała powalić jego olbrzymie i potężne ciało!

— Słyszysz? — zapytał Pietiusza nachylając się nad Romanem. Starzec poruszył się nieco i zamrugał powiekami.

— Trzy dni bez pamięci przeleżałeś — powiedział Pietiusza. — Chcesz jeść?

— Nie chcę, dałbyś lepiej Lonuszce.

— Już ją nakarmiłem. Jak będziesz głodny, to zawołaj Lonuszkę — ona ciebie nakarmi.

Skierował się ku drzwiom, kiedy dobiegł go głos starca.

— Czego chcesz? — zapytał Pietiusza.

— Lonuszka mówiła... wybieracie się z Osipem do kotliny...

Pietiusza znów pochylił się nad nim. Wszystko wskazywało na to, że nastąpiło jedno z tak rzadkich i nieoczekiwanych całkowicie przejaśnień pamięci. Oczy starca, zazwyczaj mętne i przymrużone, patrzyły jasno i rozumnie. Pietiusza wiedział z doświadczenia, że takie chwile nie trwają długo.

— Przygotowaliśmy się do drogi... Jutro pójdziemy z Osipem — zbliżył wargi do ucha starca: — ty, dziadku, pracowałeś kiedyś w Przeklętej kopalni, musisz chyba wiedzieć jak biegł chodnik, którędy pompowano powietrze... Powiedz!... Bez tego nie można odbudować kopalni. A Lonuszkę do szkoły wezmą, jeśli znajdziemy. Niech się uczy. Powiedz, dziadku, słyszysz? — Pietiusza niecierpliwie powtórzył pytanie i nagle ujrzał, że oczy starca znów pokrywają się mgłą.

— Nie chodź! — rozległ się głos Romana. — Nie chodź na kopalnię! Co będzie z Lonuszką? — głęboka trwoga, która zabrzmiała w głosie starca, dodała mu widocznie sił. Roman uniósł nieco głowę — nie możesz Lonuszki samej zostawić!

Po chwili ogarnęły go znów majaczenia — bezmyślna plątanina słów i urywków zdań, z których nic nie można było zrozumieć. Pietiusza stał jeszcze przez chwilę w chacie, w końcu jednak, rozzłoszczony i rozczarowany, zamknął za sobą drzwi i pobiegł do Osipa.

Poprzedniego dnia Osip i Pietiusza długo układali plan wyprawy do Przeklętej kotliny. Zdawało się, że Osip rzeczywiście interesuje się poszukiwaniami zagubionego chodnika. Następnego dnia jednak cały zapał znikł bez śladu. Pietiusza zastał go siedzącego w pozycji zwykłej na ławie. Osip obojętnie spoglądał w okno.

— To ty tak... — urywanym ze złości głosem powiedział Pietiusza. — Zamiast siedzieć po próżnicy, poszedłbyś lepiej do sąsiadów i odebrał naszą brezentową kurtkę. Jak wzięli, to niech oddadzą. Kup też chleba w Bażenowce, a ja przyniosę prowiant z kopalni. Nie wiadomo, kiedy wrócimy, a Lonuszka z dziadkiem nie mają co jeść.

Osip niepokojąco milczał.

— Idź, Pietiusza, i wracaj prędko. Będę na ciebie czekać — odezwała się z kąta Lonuszka, która dotychczas nie brała udziału w rozmowie i — po raz nie wiadomo który z rzędu — przeglądała swoje książeczki z obrazkami.

Dwumilionowa socjalistyczna Stolica – TO PERSPEKTYWA BUDUJĄCEJ SIĘ WARSZAWY

Działania wojenne niejednokrotnie podcinały skrzydła wspaniałemu roz wojowi naszej Stolicy. Gdy w r. 1754 nadwiślański gród liczył zaledwie 24 tysiące mieszkańców, mało było optymistów, którzy w ówczesnej Warszawie widzieli przyszłe, wspaniałe miasto, serce wolnego państwa.

PRZED DWUSTU LATY

A jednak Wiek Oświecenia sprawił, że Warszawa rozrastała się żywiołowo i jak na ówczesne czasy — imponująco. W roku 1770 liczy już 40 tys., w 7 lat później już ponad 74 tys., a w r. 1792 Stolicę zamieszkuje 115 tys. ludzi.

Upadek Powstania Kościuszkowskiego i Trzeci Rózbiór Polski kładą kres dalszemu rozwojowi miasta i w r. 1797 ludność Warszawy spada do liczby 64 tysięcy.

MILIONOWA WARSZAWA

Z biegiem czasu liczba mieszkańców Warszawy szybko wzrosła, w roku 1939 zamieszkuje ponad milion 300 tysięcy ludzi.

I przychodzi znowu cios, tym razem straszny i nienotowany w dziejach Polski. Wielkie miasto zostaje niemal całkowicie zniesione z powierzchni ziemi, ludność wymordowana i wypędzona na poniewierkę.

1945 ROK — OD POCZĄTKU

Gdy w styczniu 1945 r. pierwsze, zwycięskie oddziały Armii Radzieckiej i Odrodzonego Wojska Polskiego przekraczały Wisłę, na lewym jej brzegu, wśród zgliszcz i ruin nie było żywego człowieka!

Jednak Warszawy nie dało się wymazać z mapy. Warszawa została i żyła w sercach milionów. Prezydent Bierut wypowiedział wówczas historyczne słowa:

„Warszawa pozostanie Stolicą, Warszawa będzie odbudowana!"

Na ten zew dawniejsza ludność tłumnie zaczęła napływać do ukochanego miasta i na gruzach budować nowe życie.

7 LAT PRACY

Minęło od tej chwili 7 lat. Siedem lat ciężkiej, mozolnej pracy nad odbudową.

I dzisiaj już widzimy efekty. Znamy osiągnięcia budowniczych i nie trzeba ich tu wymieniać. Wraz z odbudową, odżyło i rozwinęło się społeczne, kulturalne i gospodarcze życie mieszkańców. Pod troskliwą opieką władzy ludowej, w twórczej pokojowej pracy rośnie nowa, przyszła Stolica socjalistycznego państwa. Rośnie w górę i wszerz, wylewając się swym żywym nurtem poza dotychczasowe granice, wdziera się w przedmieścia i obejmuje swym tempem pracy okoliczną, podmiejską ludność.

Te względy zmusiły Stołeczną Radę Narodową do wytyczenia nowych granic miasta, do przyłączenia podmiejskich terenów i ustanowienia nowego podziału administracyjnego.

USUWANIE HANIEBNEGO SPADKU

W nowym podziale Warszawa, wzrosła 3-krotnie terytorialnie i uzyskała ponad 160 tys. nowych obywateli, osiągając obecnie stan ponad 830 tys. mieszkańców. Przyłączenie podmiejskich terenów ma ogromne znaczenie dla rozbudowy i przyszłości nowej, socjalistycznej Stolicy. Dotychczasowe zaniedbanie podmiejskich osiedli — spadek czasów kapitalistycznych — było wielką niesprawiedliwością i dopiero dzisiaj władza ludowa likwiduje to zacofanie i sprawia, że znika już pojęcie brudnego i zaniedbanego przedmieścia.

Nowy podział jest tak pomyślany, że obecne dzielnice zamknięte są naturalnymi granicami, przebiegającymi wzdłuż Wisły względnie linii kolejowych, czy ważnych dróg przelotowych. Koncentryczny układ większych skupisk ludności przy ważnych arteriach komunikacyjnych, stwarza możliwość wygodnego i szybkiego dojazdu do śródmieścia.

POWSTANIE DWUMILIONOWA SOCJALISTYCZNA STOLICA!

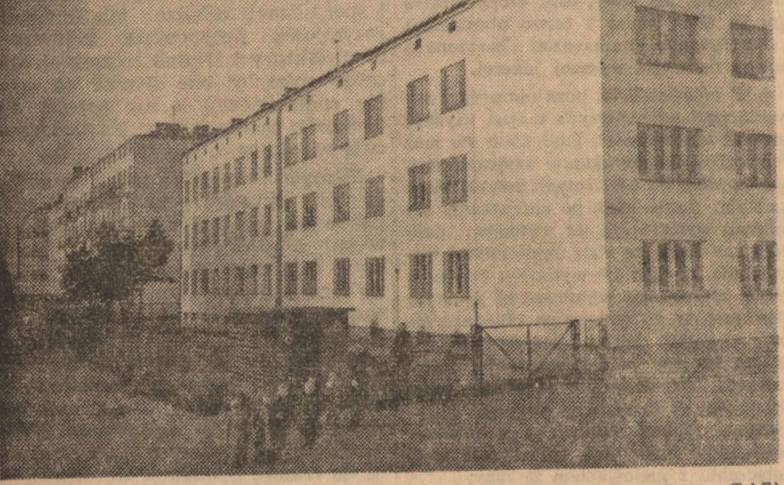
Poważna rozbudowa elektryfikacji pomoże obok metra w rozwiązaniu dotychczasowych trudności komunikacyjnych i sprawi, że znikną z ulic Warszawy śmieszne już dzisiaj wąskotorowe „samowarki" a na ich miejscu pędzić będą elektryczne pociągi w rodzaju kursujących już do Otwocka.

Szkoły i instytucje naukowe, szpitale i nowoczesne obiekty sportowe ze stadionem olimpijskim na czele — oto perspektywa najbliższych lat. Do 14 tys. już oddanych do użytku izb mieszkalnych dojdą dalsze już w Planie 6-letnim. Parki, skwery, ogródki działkowe i zieleńce stworzą wraz z blisko 3000 ha zalesionymi terenami olbrzymie zaplecza zdrowia i radości, gigantyczne płuca dla dwumilionowego świata pracy przyszłej Stolicy.

Nowy podział dzieli Warszawę na następujące dzielnice: 1. Śródmieście, 2. Stare Miasto, 3. Żoliborz, 4. Wola, 5. Ochota, 6. Mokotów, 7 Wilanów, 8. Praga-Śródmieście, 9. Praga-Północ, 10. Praga-Południe, 11. Wawer.

Warszawa przyszłości — to wielka nowoczesna metropolia o obszarze ca 400 km^2, zamieszkałym przez 2.000.000 obywateli.

Jan Heski.



Na zdjęciu: Fragment osiedla mieszkaniowego na Bielanach (Foto—CAF)

W 10-tą rocznicę powstania PPR



Na zdjęciu: Partyzantka w akcji. Wysadzenie pociągu na linii Starachowice — Skarżysko Kamienna przez Saszkę i Bacę (październik 1942 r.) Foto — CAF — z archiw. Wydz. Hist. Partii KC PZPR).

Dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR

Tysiące par obuwia ponad plan

wyprodukuje załoga Bydgoskich Zakładów Obuwniczych

Leżą przede mną kartki papieru, widać, że podpisy na nich składała niewprawna często w pisaniu ręka. Nie są to zwykłe urzędowe papiery jakie tysiącami podpisuje się w różnych biurach i instytucjach. Te kartki to zobowiązania produkcyjne załogi Bydgoskich Zakładów Obuwia — to dokumenty patriotyzmu, tej załogi, która wypełnia i przekracza plany.

Od kilku dni w poszczególnych grupach produkcyjnych i warsztatach analizowano możliwości i zaciągano zobowiązania indywidualne i zespołowe. Zostały one następnie uchwalone na ogólnym zebraniu pracowników w dniu 14 stycznia br. **Wartość zobowiązań przyjętych dla uczczenia 10-tej rocznicy powstania PPR wyraża się cyfrą 392 tys. złotych. Oznacza to dostarczenie krajowi tysięcy par obuwia ponad plan.**

Zobowiązania podjęły wszystkie oddziały, nie zabrakło również pracowników umysłowych. Dotyczą one oszczędności materiałowych oraz określają procent przekroczenia planu. Załoga zakładów, szczególnie zaś przodujący pracownicy nie zawiodą zaufania i dotrzymają słowa.

Niedawno majster Strzelecki podjął apel majstra Kulickiego z radomskich zakładów i zobowiązał się przekroczyć plan o 30 proc. łącząc to produkcyjne zobowiązanie z podniesieniem na wyższy poziom pracy związkowej przez ścisłą współpracę z mężami zaufania. Ta nowa forma współzawodnictwa powinna być spopularyzowana i w innych działach zakładu.

Ze względu na wysoką wartość surowca jakim jest skóra, szczególne znaczenie ma oszczędność materiałowa. Na tym polu poważne osiągnięcia ma Konrad Sybilla — siekacz w dziale skór twardych który w ostatnim kwartale ub. roku zaoszczędził 77 kg skóry. W dziale skór miękkich poważne sukcesy oszczędnościowe osiąga Zygfryd Kowalski i Pelagia Glinkowska, która zaoszczędziła w jednym kwartale skóry na sumę 4.071 zł. Kobiety stanowią duży procent załogi i nie ustępują w pracy mężczyznom. Szczególnie wyróżnia się brygada w szwalni, w której pracują Maria Klisówna i Jadwiga Poliwoda. Wykonują one systematycznie ponad 180 proc. normy. Ze względu na duży procent kobiet duże znaczenie dla zakładu ma sprawa organizacji żłobka zakładowego tym bardziej, że praca rozpoczyna się o godzinie 6 rano, a żłobek miejski przyjmuje dzieci również od godz. 6. Starania rady zakładowej na otrzymanie odpowiedniego lokalu powinny się spotkać z pełnym poparciem.

W roku ubiegłym zakłady zostały poważnie rozbudowane. W tej sytuacji duże znaczenie ma szkolenie uczniów. Pracownik warsztatów Teofil Golec zobowiązał się przeszkolić 4-ch uczniów, podobne zobowiązanie przyjął Henryk Walczak, przodujący pracownik awansowany niedawno na majstra. Również Jan Płotka w krótkim czasie przeszkolił na wszywaczy pasów dwóch pracowników. W związku z dużą ilością młodzieży poważne zadania stoją przed organizacją ZMP-owską, winna ona dołożyć starań aby wkrótce doprowadzić do zorganizowania brygady Korabielnikowców.

Załoga Bydgoskich Zakładów Obuwia, która przedterminowo wykonała plan 1951 roku zaczęła nowy rok 1952 nowymi zobowiązaniami z mocnym postanowieniem osiągnięcia jeszcze większych sukcesów. Wierzymy, że te zadania wykona.

Chłopi w gminie Baruchowo nie dadzą się wyprzedzić

Przyjaciel nazywa się radio...

W Społecznym Komitecie Radiofonizacji Kraju Oddział Powiat. we Włocławku — referent Skibiński wyjmuje z szafy teczkę z aktami. Pochylamy się razem nad różową teką i wzrok nasz pada na listy. W r. 1948 stawiali na nich swoje podpisy chłopi gromady Baruchowo. — Nienawykłymi do pisania, zgrubiałymi od pracy palcami — kreślili proste i duże litery. Przy każdym nazwisku figuruje cyfra sumy pieniężnej: 15 — 20 — 30 — 50 złotych. Wymowa tych cyfr nie jest jednak tak prosta jakby się wydawało. Patrzymy na listę ofiar pieniężnych, których cel wówczas wydawał się chłopom mglisty, budził uczucia rozdźwięku i niepewności. Nie bardzo chciało się wierzyć że w chłopskiej chacie w Baruchowie słuchać będzie można góralskich pieśni, że przekręcenie małego kontaktu połączy Baruchowo z krajem. Po prostu nie wierzono, że w tej właśnie chacie zamieszka dobry i wesoły przyjaciel. Przyjaciel nazywa się „Radio"...

Ale wkrótce uwierzono, chłop w Baruchowie słuchał Warszawy. W wieczory mglistej jesieni, w zimowe zawieruchy, w dni lata — można było słuchać Warszawy...

HISTORIA JEST PRAWDZIWA

Historia gminy Baruchowo w powiecie włocławskim jest historią prawdy. Już w roku 1949 powiat zajął pierwsze miejsce w skali ogólnokrajowej za intensywną radiofonizację gromad. Brześć Kujawski, Chodecz, Kowal, Lubień, Lubraniec, Przedecz, Kłotno, Dobiegniewo, Rakowa Wola, Boniewo, Wieniec — radiofonizowały się szybko i sprawnie. Z nieomal chciwością domagano się głośników, aparatur nadawczych itd. Gmina Baruchowo zajęła przodującą pozycję i utrzymuje ją po dziś dzień. Sukces jest rzeczywiście duży. Zradiofonizowano całkowicie pięć gromad tej gminy. Wystarczy nadmienić, że w chatach chłopskich „rozmawia" 226 głośników, a liczba członków Gminnego Koła Radiofonizacji wzrosła do 303 osób. Przyjaciel jest wesoły i sam sobie wyrabia reklamę na wsiach...

Dajemy dużo dobrych aparatur nadawczych — informuje rozmówca — głośniki są tanie (130 zł), nie ma różnic w odbiorze na 5 czy 10 kilometrów. Chłopi domagają się szybkiej radiofonizacji.

Koła są aktywne. Uważny czytelnik łatwo wynotuje sobie imprezy, jakie koła organizują w terenie. Dochód z nich przeznacza się na cele radiofonizacji. Przecież w gromadzie często się tak zdarza, że ktoś nie może sobie pozwolić na zakup głośnika. Z drobnych składek rośnie siła przyjacielskiej pomocy. Koło ma prawo do taniego zakupu i jest to ważny przywilej. Ono właściwie bierze w ręce sprawę propagandy głośnika i wie komu należy się on bezpłatnie lub taniej. Koło jest ogniskiem wspólnego życia w kręgu radia, wspólnej zabawy i pracy.

Był okres, w którym koła w powiecie włocławskim utraciły nieco aktywności. Teraz jest inaczej, lepiej. Powiat nie da się wyprzedzić. Będzie przodował. Kierownik Urzędu Pocztowego w Baruchowie Czapowski zajął się tą sprawą tak jak swoją. W gromadzie Czerniewiczki pracuje sołtys Loba. Cyfry rosną, drobne składki zlewają się w falę. Hasło jest proste: „głośnik w każdej zagrodzie". (kz)

Dalszy wzrost mechanizacji rolnictwa w ZSRR

W Związku Radzieckim w niezwykle szybkim tempie rozwija się produkcja maszyn i sprzętu technicznego dla potrzeb rolnictwa.

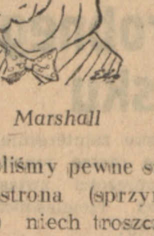
W roku 1951 produkcja maszyn rolniczych wzrosła o 15 proc. w porównaniu z rokiem 1950. Produkcja kombajnów zbożowych i siewników traktorowych wzrosła o ponad 17 proc., kombajnów samobieżnych — o 30 proc., kombajnów do sprzętu lnu — o 24 proc., kombajnów buraczanych — o 65 proc., kombajnów bawełnianych, żniwiarek traktorowych i bron traktorowych — przeszło dwukrotnie, żniwiarek samobieżnych — 2,5 raza. W roku ubiegłym kołchozy i sowchozy radzieckie otrzymały maszyny nowych typów. W roku bieżącym przemysł radziecki rozpocznie produkcję około 200 nowych typów maszyn rolniczych.

Reflektorem po świecie

„Równość ofiar" — po amerykańsku

Na bankietach atlantyckich mówi się zawsze o „powszechnym wkładzie w dzieło obrony" i „równości ofiar" w wyścigu zbrojeń. Zapewnień tego rodzaju nie szczędzą Amerykanie. Ale faktycznie Stany Zjednoczone planują przerzucenie głównych ciężarów wojennych i zbrojeniowych na barki państw paktu atlantyckiego rezerwując dla siebie w planowej agresji wygodną rolę bankiera i dostawcy armat i kierownika. Mówią o tym dowodnie nie bankietowe wypowiedzi polityków amerykańskich, ale te, — które miały być zatajone przed opinią publiczną, a wydostały się na światło dzienne wskutek niedyskrecji lub niedopatrzenia.

*



Marshall

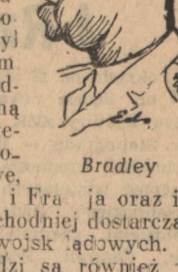
B. minister Marshall powiedział 7 lipca 1951 r. w komisji spraw zagranicznych Senatu Stanów Zjednoczonych: „Ofiarujemy dolary dla uzbrojenia innych, a nie naszych własnych żołnierzy. Naszym wkładem są raczej dolary, niż żołnierze choć ponieśliśmy pewne straty w Korei. Druga strona (sprzymierzeńcy europejscy) niech troszczy się o żołnierzy" Marshall prosił, aby oświadczenie jego na replikę sen Gilettera nie zostało opublikowane, gdyż jak powiedział tego rodzaju oświadczenia nie wywołują dobrego wrażenia za granicą. Ale historię podał „Times Herald", a za nim inne pisma amerykańskie.



Eisenhower

Generał Eisenhower dowódca atlantyckich sił zbrojnych oświadczył 12 sierpnia 1951 roku do senatorów amerykańskich, przybyłych z wizytą do Europy: „Do wojny potrzebni są ludzie i armaty. Stany Zjednoczone dają armaty, Europa zaś ludzi. Wskazuje to na czym polegają realne ofiary. „Tym zdaniem i podobnymi uspokajał gen. Eisenhower senatorów USA, zaniepokojonych obrotem wojny w Korei, gdzie walczą Amerykanie, a wkład państw satelickich równa się prawie zeru.

*



Bradley

Generał Bradley szef sztabu amerykańskiego, przedstawiając komisji senatu amerykańskiego koncepcję strategiczną Stanów Zjednoczonych oświadczył 29 lipca 1949 r. m in., że Stany Zjednoczone przejmą w swe ręce strategiczne bombardowanie atomowe, Wielka Brytania i Fra ja oraz inne kraje Europy zachodniej dostarczą zasadniczej masy wojsk lądowych. Podobne wypowiedzi są również wykładnią polityki Stanów Zjednoczonych w ONZ. Cała akcja delegacji amerykańskiej wokół osławionego „komitetu akcji zbiorowych" szła w tym kierunku, aby związać wszystkie państwa pozostające pod kontrolą USA obowiązkiem dostarczania kontyngentów wojskowych do agresji w każdym zakątku świata. Ale — jak wiemy — państwa te poczuły pismo nosem i zrewidowały rezolucję amerykańską tak, iż nie wprowadza ona obowiązkowej zasady dostarczania wojsk do działań zaaranżowanych przez USA. Kombinacja amerykańska zakończyła się fiaskiem na terenie organizacji Narodów Zjednoczonych.

Ed. Tor.

RZEMIEŚLNIK POLSKI

WSPÓŁZAWODNICTWO I RACJONALIZATORSTWO

źródłem sukcesów Spółdzielni Pracy „Kaletnik“

Eleganckie torebki różnych formatów, kolorów i gatunków — piękne, modne i praktyczne, portfele i portmonetki, paski wąskie, szerokie i paseczki, torby do zakupów i różne drobiazgi z dziedziny galanterii skórzanej — to wszystko rzeczy, które ułatwia ją i uprzyjemniają życie codzienne. Rozumie to doskonale spółdzielnia pracy „Kaletnik“ w Poznaniu, która stale i planowo powiększa produkcję tych arty kułów oraz wzbogaca ich asortyment — stosując się zresztą do potrzeb i wymagań szerokich rzesz świata pracy. Piękne i solidnie wykonane wyroby spółdzielni „Kaletnik“ podziwialiśmy na Wystawie Drobnej Wytwórczości w Poznaniu i oglądamy stale na wystawach sklepowych oraz w punktach usługowych opisywanej spółdzielni.

Tych punktów usługowych jest na razie na terenie Poznania pięć. Liczba ich w okresie Planu 6-letniego wzrośnie jeszcze z tym, że uruchomione zostaną nowe punkty usługowe na peryferiach miasta. Usługi z dziedziny kaletnictwa i rymarstwa są bardzo potrzebne. Świadczy o tym wielka liczba klientów w punktach usługowych i ilość zleceń tak duża, że z trudem można je wykonać. Mimo 180-osobowej załogi spółdzielni nie wszystkie zlecenia napływające można wykonać w żądanym terminie. A klientki są często niecierpliwe i dają nieraz upust tej swojej niecierpliwości w sposób aż nazbyt wymowny.

Trzeba zaznaczyć, że 80 proc. załogi stanowią kobiety — a cała załoga bierze udział we współzawodnictwie pracy. To też plan na rok 1951 wykonała spółdzielnia przedterminowo — a mianowicie: już 30 listopada. Załoga ma w swoim gronie 18 przodowników pracy wewnątrz zakładów. Świadczy to wymownie o socjalistycznym podejściu do pracy i o pozytywnym do niej stosunku członków i pracowników spółdzielni. To socjalistyczne podejście przejawia się i na innych odcinkach, a mianowicie na odcinku oszczędzania surowca i wykorzystania maszyn oraz narzędzi pracy: załoga oszczędza systemem Lidii Korabielnikowej — a wyniki tego oszczędzania dały surowiec na kompletną produkcję na przeciąg 8 dni w końcu r. 1951.

Sprawa racjonalizacji jest daleko posunięta w spółdzielni. Wystarczy nadmienić, że 4 wnioski racjonalizatorskie zostały już zatwierdzone, a usprawnienia wprowadzone w życie. Zastosowano mianowicie nóż profilowy do krajania tektury — co w efekcie dało duże oszczędności: zamiast 48 kompletów przy cięciu ręcznym w ciągu 8 godzin — jedna osoba tnie 360 kompletów, przy czym czas cięcia zmniejszył się dla 1 kompletu z 10 na 1 i pół minuty, a koszt z 55 groszy na 10 groszy. Zastosowanie tego noża do krajania pasków z odpadów blankowych zwiększyło tempo pracy na 1 osobę w ciągu 8-miu godzin z 60-ciu na 480 kompletów, a cena za komplet z 52 groszy zmniejszyła się na 4 i pół grosza. Zastosowano również aparaty do wycinania lamówki (dzięki temu ilość wycinanych kompletów wzrosła z 32 na 240, a koszt za komplet obniżył się z 69 i pół grosza do 9 groszy. Aparat do zawijania brzegów w paskach umożliwia obecnie zawijanie w ciągu 8 godzin 160 pasków, zamiast dotychczasowych 64 — biorąc pod uwagę pracę jednej osoby. Aparat zaś do zakładania końcówek do pasów pozwala na podwojenie ilości zakładanych końcówek. Nie trzeba już podkreślić, że te wszystkie ulepszenia i nowe pomysły usprawniają nie tylko pracę, pozwalają na zwiększenie tempa produkcji — ale i przyczyniają się do obniżania kosztów wytwarzania. 28 tysięcy zł oszczędności dało spółdzielni w ciągu IV kwartału wprowadzenie pomysłów racjonalizatorskich do produkcji. Z tego, co dowiedzieliśmy się z ust energicznej kierowniczki spółdzielni, pierwszego członka zarządu ob. Marii Piękniewskiej wynika, że praca nad racjonalizacją nie ustaje, że dalsze 3 wnioski racjonalizatorskie przedłożone zostały komisji do rozpatrzenia. Naczelnym racjonalizatorem spółdzielni jest ob. Bronisław Mazurkiewicz (rymarz).

Działalność gospodarcza nie wypełnia całych ram życia spółdzielni „Kaletnik“. Szeroko rozwinięta jest akcja kulturalno-oświatowa, zespoły świetlicowe są bardzo czynne: utrzymują kontakt z wojskiem, wyjeżdżają z występami do jednostek wojskowych.

Spółdzielnia „Kaletnik‘ objęła w ubiegłym roku patronat nad żłobkiem MRN przy ul. Rokossowskiego 148. W Dniu Dziecka dzieci tego żłobka obdarowano ubrankami i słodyczami.

Na terenie spółdzielni działa Koło Ligi Kobiet, ZMP, TPPR — czynna jest biblioteka zawierająca zgórą 300 tomów książek zawodowych, o treści ideologicznej i innej.

— Jakie są wasze plany na rok 1952 — pytamy na zakończenie naszej rozmowy ob. Piękniewską.

— Plany nasze są rozległe. Ambicją naszą jest przede wszystkim przedterminowe wykonanie planów gospodarczych na rok bieżący. Trzeci rok Planu postanowiliśmy wykonać najpóźniej do dnia 30 listopada. Jeżeli chodzi o sprawy kulturalno-oświatowe i socjalno-bytowe, to stramy się o kredyty inwestycyjne, by założyć żłobek dla dzieci naszych pracownic oraz otworzyć własną świetlicę, (obecnie korzystamy ze świetlicy C. H. P. Ch). Żywimy nadzieję, że mając własną świetlicę rozbudujemy akcję kulturalno-oświatową, będziemy prowadzić kursy języka rosyjskiego i jeszcze bardziej udoskonalimy nasz balet, który jest samowystarczalny i nie korzysta z żadnej pomocy — mimo, że każdy nowy taniec wymaga nowych strojów.

(CZ)



Przodownice pracy Frankowska Felicja i Kasprzak Maria ze spółdzielni Pracy „Kaletnik" w Poznaniu pracują w hali maszyn. (Do art. „Współzawodnictwo i racjonalizatorstwo)

Spółdzielczość pracy

a zagadnienie usług

Zjednoczenie spółdzielności pracy było pilną koniecznością i warunkiem uporządkowania sytuacji na bazie drobnej wytwórczości i usług rzemieślniczych. Zjednoczenie Centrali Rzemieślniczej i Związku Spółdzielni Pracy mamy szczęśliwie już poza sobą. Sprawa jednakże jest z punktu widzenia ekonomiki ludowej znacznie szersza i jej problematyki nie załatwia mechaniczne połączenie dwóch pionów organizacyjnych. — Nowy Związek Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych może wywrzeć pozytywny wpływ na układ organizacyjny sieci punktów usługowych drobnej wytwórczości. Interes społeczny wymaga sięgnięcia do istoty zagadnienia drobnej wytwórczości, a przede wszystkim wymaga właściwego ustawienia dziedziny usług rzemieślniczych i przystosowania ich do istotnych potrzeb wszystkich ludzi pracy.

Ograniczamy niesłusznie zagadnienie, gdy za właściwy powód zjednoczenia spółdzielczości obu pionów podajemy dublowanie punktów usługowych w terenie i chaos organizacyjny, który wynika z faktu istnienia 2 ośrodków dyspozycji, a nawet tak ważną sprawę, jak oszczędności na aparacie administracyjnym. — Trzeba sobie jasno powiedzieć, że teoretycznie punktów usługowych nigdy właściwie nie będzie za dużo, praktyka mogłaby niewątpliwie sama wyselekcjonować zdrowe ośrodki usługowe i rozłożyć ich wachlarz według potrzeb terenu. Również ośrodki dyspozycji musiałyby stopniowo zbiegać się w jednym punkcie lecz taki automatyzm jest sprzeczny z ekonomiką ludową, która się opiera na gospodarce planowej.

Trzeba więc powiedzieć, wyraźnie, że obie centrale mają stosunkowo duże zasługi i poważne osiągnięcia, lecz rozwój ich był nieco jednostronny. Obie Centrale koncentrowały swój główny wysiłek na produkcji, zaniedbując lub niedostatecznie rozwijając terenowy plan usług, który zawsze grał dużą rolę, a w społeczeństwie tak szybko podnoszącym swą stopę życiową, jak nasze w dobie demokracji ludowej — ma znaczenie wprost przeogromne.

Planowa gospodarka ma to do siebie, że musi być konsekwentnie realizowana w najlepszych dla siebie warunkach technicznych. Rozwiązuje ona wszystkie kompleksy gospodarcze w skali krajowej. Zagadnienia produkcyjne mogą i powinny być rozwiązane generalnie przez przemysł i jest bardzo wątpliwa potrzeba podbudowywania go do pewnego stopnia chałupniczymi środkami produkcji i nawet rękodzielnictwem, przystosowanym do taśmowego systemu produkcji, zmechanizowanym szeroko, jak to np. miało miejsce w zakładach ZSP, które powoli, lecz systematycznie przekształcały się w małe fabryczki o stale rosnącej pod względem liczebności i specjalizacji załodze. Ich technika rozwojowa przypomina klasyczne manufaktury i trudno zrozumieć dlaczego miałyby one istnieć na bazie spółdzielczej, a nie przejść do drobnego przemysłu, w którym pracują robotnicy, a nie spółdzielcy.

Moment bazowania przez te spółdzielnie wytwórcze na surowcu odpadowym nie jest decydujący, gdyż wiemy z praktyki, że nawet przemysł kluczowy potrafi znakomicie wykorzystać we własnym zakresie niemal wszystkie swoje odpady, uruchamiając drobną produkcję z tego surowca, jak np. produkując artykuły gospodarstwa domowego z odpadów drzewnych. Z równym powodzeniem może wytwarzać płyty skórzane z odpadów i transmitować je do dalszej produkcji we własnym pionie.

Klasycznym przykładem nieporozumienia w naszej spółdzielczości pracy branży włókienniczej było i jest wyręczanie, czyli dublowanie przemysłu odzieżowego przy produkcji konfekcji. Dla każdego jest jasne, że fabryka może w lepszych warunkach technicznych i organizacyjnych wytwarzać konfekcję, niż najlepiej postawiona i zmechanizowana spółdzielnia pracy.

Błąd polegał na tym, że zapomniano o planie, który typuje: produkcja dla przemysłu, a usługi dla rzemiosła! I właśnie teraz powinniśmy mieć nadzieję, choć tej pewności nie daje nazwa nowej centrali, przewidująca istnienie spółdzielni przemysłowych obok spółdzielni rzemieślniczych, że nowa centrala naprawi błąd dotychczasowy i cały swój potencjał przestawi na świadczenie usług, na specjalizację swego aparatu usługowego, ograniczając swe zadania produkcyjne tylko do tego zakresu, który nie może być wytwarzany w warunkach przemysłowych.

To będzie najpomyślniejszy skutek zjednoczenia, a jeśli to się stanie, trzeba będzie główny nacisk położyć na szkolenie kadr i specjalizację długofalową, a wówczas będziemy świadkami doniosłego przeobrażenia rzemiosła usługowego, które swą specjalistyczną dynamiką wniesie na spółdzielcze punkty usługowe, podnosząc kwalifikacje całej załogi spółdzielczej.

Zdzisław Wójtowicz

Pistolet postępu technicznego

Przypomina nieco popularną elektryczną maszynkę do suszenia włosów — jest tak samo lekki i poręczny i sprawia wrażenie bardzo skromne, jak na przyrząd, za pomocą którego, już wkrótce zrewolucjonizuje się wiele procesów produkcyjnych. Jest to pistolet metalizacyjny typu GPM-L-2 konstrukcji inż. J. Łapińskiego.

Pistolet metalizacyjny jak w ogóle metalizacja natryskowa ma swoją historię. A więc —

TROCHĘ HISTORII

Około roku 1910 inż. Schorp z Zurychu, badając ślady kul ołowianych na murze, wpadł na pomysł wykorzystania zjawiska przylegania do powierzchni silnie nań narzuconego metalu do otrzymywania powłok metalowych. Stąd powstał pomysł skonstruowania aparatu tj. pistoletu metalizacyjnego do natryskiwania stopionym metalem powierzchni.

Przez długie lata pomysł ten nie był na ogół należycie doceniony i wykorzystany, chociaż wiemy, że w Rosji już w r. 1916 stosowano metalizację do pokrywania przedmiotów warstewką cynku. Obecnie metalizacja natryskowa, budzi ogromne zainteresowanie świata technicznego, lecz zanim dowiemy się dlaczego, musimy wiedzieć —

NA CZYM POLEGA NATRYSKIWANIE METALEM

Sprawa przedstawia się prosto. Metalowy drut przechodzący przez układ pi-



stoletu, zostaje stopiony w płomieniu mieszanki tlenowo - acetylenowej u wylotu dyszy i poprostu rozpylony silnym prądem sprężonego powietrza, tak jak rozpyla się płyny domowym rozpylaczem. Cząsteczki metalu o średnicy rzędu kilku mikronów z imponującą szybkością 120—140 m/sec. padają na odpowiednio przygotowaną tj. szorstką powierzchnię „wklinowują się“ w jej nierówności oraz między cząsteczki poprzednie i zaciskają się tak samo, że tworzą razem ścisłą metalową powierzchnię.

✶ Metalizacja natryskowa posiada doniosłe znaczenie dla postępu technicznego. Dzięki metalizacyjnemu natryskiwaniu wałów, wrzecion, prowadnic, tulei, wadliwych odlewów, których tysiące na ogół odrzuca się po zużyciu względnie wskutek braków do złomu, jak również wszelkiego rodzaju łożysk, szczególnie z metali kolorowych—przyczyniając się do zmniejszenia zużycia mosiądzu, brązu i stopów łożyskowych, a więc metali kolorowych — można uzyskać ogromne oszczędności w zużyciu stali i innych metali, które pochłania obecnie produkcja nowych części.

✶ Części regenerowane metodą metalizacji natryskowej nie ustępują w niczym częściom nowym, a niekiedy przewyższają je ze względu na polepszone warunki smarowania, spowodowane pewną porowatością warstwy natryskanej. Ta „smarochłonność“ powoduje, że np. panewka natryskowa ściera się 5 razy wolniej niż panewka wykonana całkowicie z brązu, gdyż wsiąkający w powierzchnię smar zmniejsza tarcie. A poza tym oszczędza się 90 proc. metalu kolorowego, tak dla nas cennego.

✶ Zużycie metalizowanych czopów i wałów jest 40—50 proc. mniejsze w porównaniu do niemetalizowanych.

✶ Z ekonomicznego punktu widzenia opłaca się częstokroć wykonywanie takich części, jak wały, osie, czopy, drążki itp. ze stali taniej i łatwo obrabialnej i pokrywanie najbardziej narażonych miejsc metalami wyższej jakości.

✶ W odlewnictwie, poza możnością usuwania wad odlewniczych można uzyskać znaczne oszczędności, gdyż stało się możliwe całkowite zastąpienie używanej stali ogniotrwałej do elektrotygli zwykłą miękką stalą. Tygle takie po natryskaniu aluminium wytrzymują 140 wytopów, podczas gdy tygle ze stali ogniotrwałej wytrzymują na ogół 110 wytopów. Podobnie jest z czerpakami wykonanymi ze stali, stosowanymi do rozlewania płynnego metalu. Trwałość czerpaków tych nie przekracza na ogół 9—10 zmian — natomiast czerpaki metalizowane aluminum mogą przepracować 63 zmiany. Trwałość drewnianych modeli odlewniczych możemy powiększyć przez ich metalizowanie w połączeniu z malowaniem 25 razy.

✶ Powłoki przeciwkorozyjne wykonane za pomocą metalizacji są dużo trwalsze, a więc tańsze, niż praktykowane dotychczas miniowanie. Trwałość warstwy przeciwkorozyjnej cynkowej wzgl. aluminiowej grubości 0,15—0,2 wynosi 10 lat, zaś 0,25—0,3 mm — 20 lat, i ważne jest to, że malowanie warstwy metalizowanej nie jest konieczne.

✶ Metalizowanie natryskowe wprowadza metal również do zdobnictwa w sposób nadzwyczaj ekonomiczny i estetyczny. Zdobnictwo wnętrz może korzystać z tej metody w całej pełni, metalizując obicia papierowe, dekoracje architektoniczne i inne szczegóły wykończenia izb.

✶ Porywanie drogą natryskiwania jest metodą szybką i praktyczną.

I wreszcie dlatego, cytując słowa wicepremiera H. Minca z VI Plenum KC PZPR — że:

„...Wprowadzenie tej nowej techniki, oraz lepsze wykorzystanie istniejących urządzeń i maszyn, stanowi podstawę dla znacznej poprawy podstawowych wskaźników techniczno - ekonomicznych w przemyśle, jako warunku wykonania planu i jednego z poważnych czynników obniżki kosztów własnych...“

Bowiem Plan 6-letni to plan rewolucyjnych przemian w naszej gospodarce narodowej, to walka o jak najszersze wprowadzenie i wykorzynie nowoczesnych udoskonalonych, najbardziej ekonomicznych metod techniki wytwarzania.

A jedną z takich specjalnie godnych upowszechnienia metod jest właśnie metalizowanie natryskowe.

Teodor Zbierski.

Wystawa Przemysłu Drobnego i Rzemiosła w Słupsku

W okresie od 26 stycznia do 10 lutego br. będzie otwarta w Słupsku w Domu Kultury ZZK przy ulicy Bohaterów Stalingradu — Wystawa Przemysłu Drobnego i Rzemiosła, która da przegląd osiągnięć istniejących na terenie woj. koszalińskiego: Związków Branżowych Spółdzielni, Centrali Spółdzielni Inwalidów, Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego, Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu Terenowego oraz tamt. rzemiosła.

Na wystawie tej znajdzie odpowiedni wyraz problematyka ogólna drobnej wywórczości ze szczególnym uwzględnieniem właściwego umiejscowienia przemysłu drobnego i rzemiosła w Planie 6-letnim. Na powyższej wystawie zobaczymy takie eksponaty jak: różne artykuły masowego użytku w bardzo szerokim asortymencie, artykuły nowe, dotychczas w kraju nie wytwarzane bądź dotychczas importowane, szeroki wachlarz artykułów wyprodukowanych z surowców miejscowych i odpadków oraz wytwory uzupełniające produkcję przemysłu kluczowego.

Wystawą w Słupsku zainteresują się niewątpliwie szerokie rzesze pracowników drobnej wytwórczości zwłaszcza członków spółdzielni rzemieślniczych i samoistni rzemieślnicy.

Dla umożliwienia zwiedzenia tej wystawy jak największej ilości osób zainteresowanych przewidziane są ulgi w przejazdach kolejowych dla wycieczek zbiorowych.

Na wystawie czynne będą kioski kiermaszowe, w których zwiedzający będą mogli nabywać cenne i praktyczne przedmioty wytwarzane przez drobny przemysł i rzemiosło. Zapewnione są już noclegi oraz zagwarantowane wyżywienie dla zwiedzających w gospodach i bufecie na terenie wystawy. Przygotowuje się zorganizowanie w czasie trwania wystawy licznych imprez kulturalnych i artystycznych.

Bliższych informacji o tej wystawie udzielają Powiatowe Komitety Stronnictwa Demokratycznego oraz Komitet Wystawy Drobnego Przemysłu i Rzemiosła w Słupsku, ul. Starzyńskiego 2. (T. P.)

STYCZEŃ **19** SOBOTA

DZIŚ: *Henryka*

JUTRO: *Fabiana*

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44 Pogotowie PCK 1000. Taksówki 3655 i 3962. Informacja PKP 1187. Zegarynka 06 Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00 Komenda MO 2516 IKP 33-41, 33-42, 19-07.

To i owo z Bydgoszczy

Szyba-reklama



Na Al. 1 Maja (vis a vis gmachu TPD) stoi budynek w którym, jak napis głosi, mieści się Urząd Przemysłu Węglowego. Właściwie i bez wywieszki łatwo domyśleć się jakiej branży są to biura. Niczym niezasłonięte, parterowe okna są zupełnie jak by „otulone pyłem węglowym".

Czyżby to rodzaj „węglowej" reklamy, czy też... potrzeba tu ręki czyściciela, dużo mydła i sody?

Poza tym przydałyby się jakieś firanki w oknach na niskim parterze, aby nie zaglądali do środka „ciekawscy". (bejot)

Rozczarowanie „teatromanów"



Nie tylko miejscowe gazety, ale i radio zapowiadały, iż na ul. Grudziądzkiej (świetlica przy Zakładach T-8) mieści się teatr kukiełkowy. Ponieważ imprez dla dzieci jest niewiele, stąd zrozumiałe zainteresowanie amatorów kukiełek w wieku od 3—14 lat.

W dniu 15 na godz. 17-tą przed świetlicą Zakładów T-8 zebrał się pokaźny tłum dzieciarni. Matki przywiozły (lub przyniosły) swe pociechy aż z dzielnicy Jachcic, Okola itd. Jakież było zdziwienie i rozczarowanie gdy dopiero przed drzwiami „teatru" dowiedziały się, że „z przyczyn technicznych przedstawienie nie odbędzie się".

Oj, trzeba było widzieć małych, zawiedzionych gości! Długo jeszcze stali przed świetlicą nie mogąc uwierzyć, że „teatru nie będzie i koniec". (bj)

Z notatnika reportera

Słuchacze 2-letniej Szkoły Felczerskiej w Bydgoszczy odbywają oprócz normalnych wykładów praktykę w Szpitalu Wojewódzkim na Bielawkach.

W kołach sportowych przy zakładach pracy odbywają się zebrania wyborcze, które niewątpliwie przyczynią się do umasowienia kultury fizycznej i sportu.

Dalsze udogodnienia dla świata pracy

Punkty usługowe pomocy domowej

organizuje Spółdzielnia Pracy „Higiena"

(i) Związkowi Branżowemu Spółdzielni Pracy Usługowych przypada opieka nad 36 spółdzielniami usługowymi: pralniami, spółdzielniami fryzjerskimi, kominiarskimi, szklarskimi, repasacyjnymi, rybackimi, zbierania odpadków itd. Związek uległ reorganizacji przez połączenie Centrali ZSP z Centralą Spółdzielni Rzemieślniczych, przekazując spółdzielnie wytwórcze innym związkom branżowym.

Ostatnio Związek zreorganizował Spółdzielnię Pracy „Higienę", zamieniając ją na spółdzielnię usług domowych. Głównym zadaniem tej spółdzielni jest wypożyczanie sprzętu użytku domowego i sportowego. Oprócz tego spółdzielnia dysponuje personelem usługowym, który na zapotrzebowanie świata pracy będzie dokonywał rozmaitych czynności z zakresu potrzeb domowych np. pranie bielizny, czyszczenie okien, mycie podłóg, pielęgnowanie chorych oraz będzie się opiekował dziećmi.

Obecnie Związek prowadzi prace wstępne nad uruchomieniem spółdzielni lekarsko-dentystyczno-technicznej. Projektuje się także otworzenie centralnego punktu kosmetycznego. Zaplanowano również zorganizowanie spółdzielni fotografów.

Na terenie naszego województwa znajdują się 242 punkty usługowe rozmaitych branż.

Są one olbrzymim udogodnieniem dla świata pracy. Jeżeli np. pracująca matka nie ma z kim posłać swego dziecka do przedszkola, to wystarczy krótka rozmowa telefoniczna z punktem usługowym, a ktoś z personelu zjawi się na umówioną godzinę, aby odprowadzić dziecko do przedszkola. To samo jest np. z myciem podłóg domowych, jak również praniem bielizny w domu. Szeroki zakres działalności Związku stwarza mu perspektywy dalszego pomyślnego rozwoju.

Już się budują

pomieszczenia dla biur zajmujących budynki mieszkalne

Koło stadionu przy ul. Sportowej grupa robotników Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego stawia dwa baraki. Również przy ul. Curie-Skłodowskiej BPP przeprowadza prace budowlane. Powstanie tam pięć baraków.

Jak dowiadujemy się od kierownika robót, p. Romana Schreibera, baraki te będą przeznaczone na biura tych instytucji, które dotąd zajmują pomieszczenia w budynkach mieszkalnych.

Baraki będą 24-pokojowe, a w każdym z pokojów będzie mogło pracować 6—8 osób. Pierwszy barak przy ul. Sportowej zostanie całkowicie wykończony i oddany do użytku do 25 lutego br.

W przyszłości przewidziana jest budowa jeszcze kilku podobnych baraków, co niewątpliwie przyczyni się do częściowego zlikwidowania trudności mieszkaniowych w Bydgoszczy. (Kar.)

Czy wiecie że...

... w woj. bydgoskim istnieje przy zakładach pracy 768 świetlic, w tym 7 Powiatowych Domów Kultury, a liczba bibliotek przy zakładach pracy, zawierających ponad 134 tysiące tomów, przekroczyła już cyfrę 450?

... w naszym województwie pracują 334 amatorskie zespoły muzyczne, taneczne i teatralne, z których większość przystąpi już niedługo do eliminacji Festiwalu Sztuk Polskich?

Zespoły cyrkowe podróżować będą w wagonach PKP

Coraz bardziej odległe stają się czasy, kiedy to artyści cyrkowi skazani byli na tułaczkę, na pełne niewygód życie. Dziś troska Państwa roztoczona została nad nimi jak nad każdym człowiekiem pracy. Ich warunki pracy, ich życie uległy i nadal ulegają znacznej poprawie.

Ostatnio Warsztaty PKP w Ostrowiu Wielkopolskim przekazały artystom cyrkowym trzy mieszkalne wagony kolejowe. Każdy z wagonów pomieści kompletny zespół cyrkowy oraz wszystkie rekwizyty. Wagony wyposażone są w światło elektryczne, centralne ogrzewanie, w każdym znajduje się stała kuchnia i 9 przedziałów sypialnych.

Zastosowanie tego rodzaju wagonów specjalnych kładzie kres trudnościom kwaterunkowym, z jakimi borykały się zespoły cyrkowe podczas rozjazdów.

Przekazanie wagonów ekipom cyrkowym przeobraziło się w uroczystość, podczas której artyści wystąpili z programem rozrywkowym specjalnie przygotowanym dla załogi warsztatów PKP.

Nowe zadania służby zdrowia

Wczorajsze obrady plenum Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia poświęcone były przeniesieniu uchwał VIII plenum Zarządu Głównego, zbilansowaniu osiągnięć w roku ubiegłym oraz wytyczeniu nowych zadań służby zdrowia województwa bydgoskiego w trzecim roku Planu 6-letniego.

Po referacie zasadniczym wygłoszonym przez wiceprzew. Zarządu Okręgowego Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia p. Jana Korewskiego oraz dyskusji — plenum przyjęło uchwałę, która sformułowała praktyczne wskazania pracy służby zdrowia w roku bież.

W myśl uchwały przeprowadzać się będzie w roku bież. masowe szkolenie sanitarne oraz szkolenie fachowe personelu w czasie pracy.

Wyrazem zwiększonej troski i opieki lekarskiej nad dziećmi i młodzieżą będą nowe inwestycje sanitarne. Powstaną więc w naszym województwie nowe ośrodki zdrowia i stacje opieki nad matką i dzieckiem.

W celu usprawnienia lecznictwa zamkniętego uczestnicy plenum zobowiązali się wprowadzić osobne kartoteki z historią choroby każdego korzystającego z lecznictwa zamkniętego. Przyczyni się to zapewne do usprawnienia opieki nad poszczególnymi pacjentami.

Aby zapobiec tworzeniu się kolejek w aptekach przeszkoleni będą taksatorzy recept. (Kar.)

Udana operacja



(p) W klinice krakowskiej Akademii Medycznej prof. dr Wilczek dokonał niedawno operacji przeszczepienia rogówki. Operacja udała się, a pacjent — ociemniały od kilku lat — odzyskał wzrok. Zabieg chirurgiczny dokonany został metodą radzieckiego okulisty prof. Fiłatowa.

Bloczki i pieczątka



Na temat bydgoskiej komunikacji tramwajowej można by pisać codziennie i to najczęściej — niestety — ujemnie. Z obserwacji wynika jednak, że nie opłaca się tępić pióra: tramwaje jak kursowały, tak kursują niepoprawnie. „Dwójka" za „czwórką", „czwórka" za „dwójką", albo przez pół godziny w ogóle nie...

Tym razem zajmiemy się jednak inną tramwajową sprawą. Chodzi o bloczki zawierające 100 biletów, po 45 groszy każdy. Jak wynika z postawy konduktorów (rek), każdy bilet zaopatrzony być musi z odwrotnej strony w pieczątkę posiadacza (instytucji, zakładu pracy, przedsiębiorstwa itp).

Jakaż korzyść wypływa z nabywania tych bloczków? — Powiedzmy szczerze: żadna. Bo bilet indywidualny u konduktora też kosztuje nie więcej niż 45 gr. Raczej więc strata. Bowiem nabywcy bloczków zmuszeni są zatrudnić jedną osobę, która zajmuje się stemplowaniem kilkuset biletów w bloczkach.

A ileż straciłoby MPK, gdyby bilety bloczków nie były zaopatrzone w pieczątkę — Chyba nie więcej, niż traci teraz. A więc dyrekcjo MPK, zrewiduj swe postanowienie!

A oto druga sprawa, która boli jedynie pasażerów „dwójki". Krótko przed godz. 21, kiedy tramwaje cieszą się większym powodzeniem niż o godz. 19 czy 20, „dwójka" kursuje już bez przyczepki. Skutek tego jest taki, że na przystanku pozostaje wiele osób, a w wozie pasażerowie niepotrzebnie obrywają sobie guziki i depcą po odciskach. Zdaniem naszym przyczepki należałoby nie prędzej odczepiać jak o godz. 21.30. (i)

Szczepienie ochronne przeciwko błonicy

Dnia 16 bm. rozpoczęto na terenie miasta Bydgoszczy szczepienia ochronne przeciw błonicy (dyfteryt).

Szczepienie jest powszechne i obowiązkowe. Podlegają szczepieniu dzieci, które ukończyły 1 rok życia do 7 lat włącznie. Szczepienia odbywają się we wszystkich Poradniach dla Matki i Dziecka w godzinach przyjęć dzieci zdrowych.

Szczepienie jest powszechne i obowiązkowe włącznie. Rodzice, którzy nie zgłoszą swoich dzieci do szczepienia będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Z życia Obrońców Pokoju

W dniu 19 godz. 18 w sali Miejskiej Rady Narodowej odbędzie się zebranie Obwodowych KOP nr III i IV dla członków, którzy nie brali udziału w zebraniach w dniach 10.I.52 i 12.I.52.

Dnia 21 bm. godz. 18.30 w sali Miejskiej Rady Narodowej odbędzie się zebranie Rej. KOP nr 34, który obejmuje ulice: Gimnazjalną, Konarskiego, Park Kazimierza Wielkiego, 15 Grudnia, Piotra Skargi, Plac Wolności.

W dniu tym o godz. 18 w szkole przy ul. Świętojańskiej odbędzie się zebranie Rej. KOP nr 24, który obejmuje ulice: Al. 1 Maja od 124 — 172 i od 125 — 171, Artyleryjską, Zaświat.

Dnia 21 bm. o godz. 18 w szkole przy ul. Nowodworskiej odbędzie się zebranie Rej. KOP nr 60, który obejmuje ulice: Lenartowicza od 1 — 36, Nową, Ugory.

Dnia 21 bm. o godz. 18 w szkole przy ul. Jana Olszewskiego odbędzie się zebranie Rej. KOP nr 88, który obejmuje ul.: Lubelską, Seminaryjną.

Z Pomorza pokrótce

* **W TORUNIU** otwarto wystawę Konstytucyjnego Ośrodka Dyskusyjnego przy Wydziale Prawa UMK. Zadaniem Ośrodka będzie informowanie społeczeństwa o zagadnieniach Konstytucyjnych i znaczeniu nowej Konstytucji Polski Ludowej.

* **AMATORSKI ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY** Powszechnej Spółdzielni Spożywców ze Świecia wystawia w miasteczkach pomorskich wesołą komedię pt. „Wodewil warszawski". Ostatnio bawił on w Tucholi. Mieszkańcy z zadowoleniem przyjęli czyn młodych artystów.

Odpowiedzi prawnika

(b). Podatnik T. R. Przy ustalaniu podstawy opodatkowania końcówkę do 49 groszy odrzuca się, a od 50 gr wzwyż zaokrągla się do jednego złotego. Natomiast przy obliczaniu podatku końcówkę do 4 gr się odrzuca, a od 5 gr wzwyż zaokrągla się do 10 gr w górę.

(b). Lokator Cyprian. Przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej względnie jego zastępca może wstrzymać wykonanie prawomocnej decyzji komisji lokalowej i zarządzić wznowienie postępowania, jeżeli naruszono przepisy prawne lub interes społeczny.

(b). „Jak postąpić". Jeżeli Wojewódzka Odwoławcza Komisja Lokalowa zwleka z wypisaniem i doręczeniem prawomocnej decyzji, to należy wnieść zażalenie do Przewodniczącego Prezydium WRN.

SPORT

BOKS W BYDGOSZCZY

W nadchodzącą niedzielę o godz. 18 w sali DOW przy ul. Dwernickiego dojdzie do ciekawego spotkania bokserskiego o mistrzostwo klasy wojewódzkiej między Budowlanymi Chojnice a OWKS Bydgoszcz. Miejscowi wystąpią w następującym składzie: Jaworski, Piwoński, Stachowicz, Misiorek, Pesta, Baranowski Eugeniusz, Sikorski, Zieliński, Czapla I, Dembowski.

Będzie to spotkanie rewanżowe, w poprzednim zwyciężył OWKS 14:6.

PIERWSZY START PING-PONGISTÓW OWKS

Pin-pongiści bydgoskiego OWKS rozegrają dzisiaj o godz. 17 w świetlicy WPB przy ul. Gen. Stalina swe pierwsze spotkanie. Ich przeciwnikiem będą młodzi zawodnicy Koła Sportowego przy Wojskowym Przedsiębiorstwie Budowlanym.

PRASA, RADIO, FILM W SPORCIE

W tych dniach odbyła się zorganizowana przez WKKF konferencja z udziałem aktywu sportowego terenowych Komitetów Kultury Fizycznej, oraz aktywu społecznego Zrzeszeń Sportowych, której celem było podkreślenie roli książki, radia, filmu i prasy w dziedzinie popularyzacji i propagandy kultury fizycznej, jak również w wychowaniu szerokich rzesz sportowców, działaczy oraz publiczności sportowej. Referat na ten temat wygłosił red. Dachowski z Polskiego Radia. Podkreślił on wielką rolę jaką winna spełniać prasa. Autorzy artykułów muszą kierować się większym obiektywizmem, wskazywać braki i je napiętnować, nie zapominając także o osiągnięciach.

W dyskusji uczestnicy konferencji przeanalizowali osiągnięcia i braki w tej dziedzinie na terenie naszego województwa. Ponadto zebrani uchwalili rezolucję, w której w oparciu o wytyczne GKKF postanawiają poprzez prasę i radio wzmóc walkę o czystość szeregów sportowców, przeprowadzić szerszą aniżeli dotąd propagandę SPO, rozszerzyć sieć punktów terenowych poprzez wysiłek kół sportowych, LZS-ów i SKS-ów, zamieszczać w prasie i radio artykuły problemowe, docierać z prasą do ogniw sportowych, piętnować wypadki chuligaństwa i bikiniarstwa, prowadzić walkę z alkoholizmem wśród sportowców, utrzymywać ścisły kontakt z WKKF, omawiać aktualną pracę koła sportowego, propagować szeroką pracę aktywu społecznego sekcji sportowych WKKF.

Ponadto postanowiono przeprowadzać co dwa tygodnie konferencje prasowe w WKKF na temat aktualnej problematyki, zorganizować w WKKF i miastach wydzielonych „kąciki" prasowe, gdzie bieżąco korespondenci sportowi mieliby wgląd do aktualnych akcji sportowych, zarządzeń, instrukcji wyników itp.

Komunikaty

* Plenarne posiedzenie Zarządu Grodzkiego LPŻ, z udziałem prezesów kół LPŻ z terenu miasta Bydgoszczy odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 10 w sali Prez. MRN.

* ZS STAL. Dzisiaj o godz. 17 odbędzie się w świetlicy Bydg. Fabryki Narzędzi, ul. Armii Czerwonej 36, uroczyste przyjęcie sekcji ciężkoatletycznej Z. S. „Stal" do koła sportowego przy Bydgoskiej Fabryce Narzędzi. W związku z tym odbędą się zawody w zapasach, podnoszeniu ciężarów oraz popisy akrobacji.

Co? Gdzie? Kiedy?

KINA

Niedziela, 20. I.

Pomorzanin: Za cenę życia (15.30, 17.45 i 20).

Polonia: Jednodniowi milionerzy (17, 19).

Orzeł: Niebo czy piekło (17, 19).

Wolność: Jubileusz — (16, 18, 20).

Bałtyk: Cztery serca — (17, 19).

Gryf: Pustelnia Parmeńska II s. (17, 19).

Mir: Upadek Berlina — I s. (19)

Rozmaitości: Czy wiecie że... Zmiany pór roku. — Motocykliści radzieccy. (od 16—24).

Poranki filmowe

Pomorzanin: Cyrk (10), Kłopoty ref. Trziszki (12)

Orzeł: Słońce wschodzi (12).

Wolność: Romans z kontrabasem (12).

Gryf: Potępieńcy (11).

Bałtyk: Hr. Monte Christo (10 i 12).

Poniedziałek, 21. I.

Pomorzanin: Chiński cyrk (16, 18, 20).

Polonia: Jednodniowi milionerzy (17, 19).

Orzeł: Wielka łuna (17, 19).

Wolność: Córki Chin (16, 18, 20).

Gryf: Kwiat miłości (17, 19).

Bałtyk: Niebezpieczeństwo śmierci (17, 19).

Mir: nieczynne.

Rozmaitości: — Program aktualności 4-52. — (od 16—23).

DYŻURY APTEK

Apteka nr 17, ul Śniadeckich 51 (tel. 22-42)

Apteka nr 12, Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

DYŻUR DENTYSTÓW:

W sobotę (19 b. m.) w godz. od 15 — 17 pełni dyżur lek. dent. J. Rajkowska (Paderewskiego 10).

Pom Dom Sztuki:

Wystawa grafiki i rysunku (10—13 i 15—19).

WYSTAWY

Muzeum im. L. Wyczółkowskiego: „Krajobraz Pomorza" w fotografice Piotra Wiszniewskiego — (od 9—16).

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ

Sobota: Grzegorz Dandin (godz. 19).

Niedziela: Grzegorz Dandin (godz. 16 i 19).

TEATR KUKIEŁEK (ul. Grudziądzka 9)

„Siedmiomilowe buty" (godz. 17).

Fotoplastikon: „Paryż w początkach XX wieku" (od godz. 9—21).

RADIO

Sobota, 19 stycznia

16.35 Słowackie pieśni i tańce, 16.45 Występ radiowego chóru dziecięcego, 17.15 Piosenki w wyk. sekstetu ZMP, 17.30 Nowe premiery — montaż, 18.50 — Rozmowa z korespondentami terenowymi PR., — 19.00 Śladem naszych interwencji, 19.05 Żądło mikrofonu.

7-10 luty: Wszyscy na start Turystycznego Raidu Narciarskiego!

W pierwszej relacji z Zakopanego, którą zamieściliśmy kilka dni temu zaznajomiliśmy wszystkich miłośników turystyki z przygotowaniami do tegorocznego Turystycznego Raidu Narciarskiego, który w dniach od 7—10 lutego br. zgromadzi na swoich 15 trasach ponad 1000 uczestników.

Dziś zgodnie z zapowiedzią podzielimy się dalszymi szczegółami. Niewątpliwie pozwolą one bliżej zorientować się w tej olbrzymiej masowej imprezie, będącej jak dotąd unikatem (oczywiście poza ZSRR) nie tylko w kraju, lecz i w całej Europie.

A więc jak już wspomnieliśmy w raidzie startować będą drużyny turystów-narciarzy złożone z 6—10 osób. (Warunek sklasyfikowania na mecie co najmniej 6 zawodników). Wszystkie drużyny muszą przebyć na nartach jedną z 15 tras, przy czym każda drużyna podaje przy zgłoszeniu wybraną przez siebie trasę. Kierownictwo raidu licząc się z możliwościami niebezpieczeństwa przeładowania pewnych tras zastrzegło sobie prawo skierowania drużyn na trasy stosunkowo mniej zagęszczone. Nie można bowiem dopuścić do wytworzenia się "korkociągu" na pewnych trasach ze względu na ograniczone możliwości kwaterunkowe.

Za całkowite przebycie wyznaczonej trasy drużyna otrzymuje 50 pkt. dodatnich. Poza tym każda trasa w zależności od długości oraz stopnia trudności posiada specjalną punktację, wliczaną do Górskiej Odznaki Narciarskiej.

Niezależnie od tego drużyna otrzymać może punkty dodatnie za wzorowe prowadzenie dziennika raidu, planowe przybycie do mety (dopuszczalne odchylenia w granicach 15 min.) za przebycie trasy bez uszkodzeń sprzętu i wypadków, za dobrą postawę wszystkich uczestników drużyny, za czyn społeczny wykonany w czasie raidu, mapki trasy oraz złożenie protokółu do GON (Górskiej Odznaki Narciarskiej) za każdego uczestnika.

Punkty ujemne otrzymuje drużyna za każdego brakującego, zgłoszonego członka drużyny, braki w ekwipunku, częściową i nieuzasadnioną zmianę trasy względnie zmylenie jej, opóźnienie w przybyciu do mety lub przed planowanym czasem, oraz za brak zaświadczenia lekarskiego dla poszczególnych uczestników.

Całkowitą dyskwalifikację drużyny pociąga za sobą pozostawienie członka zespołu na trasie bez opieki, kompletna zmianę trasy oraz zdekompletowanie zespołu poniżej obowiązującego minimum 6 osób.

Jak już podkreślaliśmy uczestnicy drużyn mogą zdobyć w czasie raidu Górską Odznakę Narciarską PTTK w stopniu brązowym, przy czym zdobyte odznaki wraz z legitymacjami zostaną wręczone w dniu zakończenia raidu.

Z szczegółów organizacyjnych należałoby jeszcze wymienić sprawę urlopowania uczestników raidu. W tym celu organizacja zgłaszająca drużyny występuje do zakładów pracy o udzielenie urlopu dla celów społecznych.

*

Raid organizowany przy poparciu najwyższych czynników państwowych i KC PZPR będzie konsekwentnym rozwinięciem uchwały Biura Politycznego KC PZPR o rozwoju sportu i kultury fizycznej w Polsce Ludowej, będzie zarazem olbrzymią manifestacją sportowców, walczących wraz z całym narodem polskim o umocnienie pokoju i budownictwo socjalizmu.

A więc — wszyscy na start Turystycznego Raidu Narciarskiego.

Hokeiści kadry narodowej w Krynicy

Do Krynicy przybyła narodowa kadra hokejowa na kilkudniowy obóz przed wyjazdem do Czechosłowacji. Zbyt gruba powierzchnia lodu na Torkacie w Katowicach uniemożliwiła prowadzenie treningu. Po usunięciu jej obóz przeniesiony zostanie ponownie do Katowic.

TABELA WYGRANYCH 3 Krajowej Loterii Pieniężnej

1-szy dzień ciągnienia I rzutu

Wygrana po 50.000 zł padła na Nr 136633.

Wygrane po 30000 zł padły na Nr Nr 43562 84298 101408.

Wygrana po 20000 zł padła na Nr 92209.

Wygrane po 10000 zł padły na Nr Nr 33186 119004 128100.

Wygrane po 5000 zł padły na Nr Nr 69895 83617 91659 94881 146296 158463 166682 174168.

Wygrane po 2000 zł padły na Nr Nr 23006 31403 45560 71821 101220 102700 115334 128731 136122 139052 162383.

Wygrane po 1000 zł padły na Nr Nr 2813 8101 19992 26312 30348 34053 40531 42826 45224 47100 49150 50413 52916 67273 68950 69707 72461 75328 75574 76483 77649 83627 85344 88581 101746 102430 102799 106041 106323 108009 121922 125172 127080 136602 138417 138705 139676 146117 152080 152265 154050 155349 155552 155839 157384 157465 159000 161250 163106 167034 168045 170415 175404.

Wygrane po 400 zł padły na Nr Nr 3493 3844 4690 5685 7344 7545 8214 11508 11770 13050 14406 16967 19136 21393 22271 23426 23541 28683 29162 31972 32139 38033 41402 43084 45643 46362 49176 50159 51703 51985 52438 52640 55007 59923 60218 60562 60671 65208 65501 65546 65814 67512 68064 68382 69773 70732 74038 75302 76959 77382 78086 80895 81129 84221 85128 86641 89370 89751 90928 91889 92379 93855 94066 98963 99248 100424 101298 101809 103097 106908 108573 109964 114128 114172 114333 116500 118334 119787 121657 122410 122848 123524 123598 124124 127557 127853 127971 128164 129466 137782 138955 139048 140213 141704 145335 146915 146967 148281 150761 161961 152415 154543 155276 155509 156095 156774 157010 158900 159573 160255 166780 169744 171302 174271 175151 175440 176264 179306 179350 179950.

Dalszy ciąg wygranych sprawdzić w Kolekturze.

BUDOWA STOLICY — DZIEŁEM CAŁEGO NARODU

†

Dnia 17.I.52 r. zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz ojciec, teść, szwagier, wujek i stryj śp.

Jan Frątczak

Przeżywszy lat 75, o czym zawiadamia w głębokim smutku **ŻONA I RODZINA**

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godz. 16-tej z kaplicy cmentarza Nowofarnego w Bydgoszczy. (9261g

Pogrzeb śp.

Magdaleny Biechowskiej

odbędzie się w niedzielę, dnia 20.I. br. o godz. 15, a nie jak podano 21.I. br.

ZAPISY

Dyrekcja TPD, Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli w Wałczu otwiera w dniu 4 lutego 1952 r. 5-miesięczny Kurs Wprowadzający w Zagadnienie Wychowania Przedszkolnego. Kandydatki w wieku od 17 — 35 lat mające ukończonych co najmniej 7 kl. szkoły podstawowej, mogą wnosić podania do dnia 31.I.52 r. (9204k

KOMUNIKATY

Kursy księgowości „Czytelnik" — Zapisy na podstawowy i wyższe w godz. 15—17 **Bydgoszcz, ul. Stalina 2 (pod arkadami — IKP).** Rozpoczęcie kursów dnia 2 lutego. (8685k

KUPNO

KONIE na ubój — dzwonić telefon 10-95 — zakupuje stale — Rzeźnictwo Końskie, Szczukowski, — Bydgoszcz, Dolina 55.

DOMEK jednorodzinny z ogrodem kupię lub wezmę w dzierżawę. Oferty IKP Bydgoszcz „9254". (9254g

FILMY kinowe nieme kupię. Oferty IKP Bydgoszcz „9242". (9242g

UBIJARKĘ cukierniczą — kupię. Oferty do IKP Bydgoszcz „9241'. (9241g

FUTRO karakuły — breitszwance kupię, stan dobry. Oferty IKP Bydgoszcz „9238". (9238

DKW Ifa, Meisterklasse Opel, żaglówkę kompletną typ. L. Motorek do łodzi kupię. Poznań, Libelta 6 m. 5. (9153g

DYNAMO 220 volt kupię. Franciszek Perschke Borowy Młyn. (9155g

ŚRUTOWNIK komplet od 1 m do 1,20, maneż, wirówkę wóz 2 c 2,5 wszystko w dobrym stanie kupię. Szczebak Ignacy Unisław, Stablewicka pow. Chełmno. (9232g

POKOJU POSZUKUJĄ

POSZUKUJĘ półtora — lub 1 pokoju tylko meblami. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (9257g

ZGUBY

ZGUBIONO kartę meldunkową Nr 22450 na nazwisko Hermańska Józefa zamieszkała Węgierce gm. Ino-Zachód. (8424

ZGUBIONO leg. Zw. Zaw Bud. na nazwisko Zimmer Jerzy Bydgoszcz. (9236

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Mistrzów, czeladników fryzjerskich zatrudni natychmiast **Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Fryzjerskiej w Wałczu.** Zgłoszenia kierować: **Biuro Spółdzielni Wałcz, Kilińszczaków 5.** (9081

Kominiarscy mistrzowie — czeladnicy, pomocnicy, uczniowie, poszukiwani na tereny punktów usługowych **województwa Koszalińskiego.** Płaca według układu zbiorowego. Zgłoszenia: **Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Kominiarzy** Szczecinek, ul. Żukowa 36 (9191k

Murarzy, cieśli, dekarzy, montera centr. ogrzewania, montera na prace elektryczne oraz pomocników poszukuje od zaraz Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych, Bydgoszcz, ul. Gen. Stalina 42, pokój 305. (9203k

Woźnicę przyjmie od zaraz **Centrala Ogrodnicza — Ogrodniczy Zakład Handlowy w Bydgoszczy.** Zgłoszenia składać **ul. Dworcowa 28.** (9253k

Kursy księgowości

a) stopnia II dla zaawansowanych specj. „Ramowy Plan Kont". b) stopnia I podstawowy dla młodocianych i pracujących, uruchamia się z dniem 2. II. 52. kompletach popołudniowych i wieczorowych. Wykłady prowadzą wybitni specjaliści. Zapisy przyjmuje codziennie w godz. od 8. do 15. sekretariat **Zakładu Wiedzy Handlowej sekcja w INOWROCŁAWIU UL. STALINA 25** (9128k

ZGUBIONO wszelkie dokumenty: kartę meldunkową, emerytalną, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, leg. służbową Repke Aleksandra Bydgoszcz, — 20 Stycznia 24. (9231g

ZGUBIONO leg. służbową Dyrekcja Lasów Państwowych Toruń 01773, — pozwolenie na broń nr 51637 Smiglowski Antoni. (9233g

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, — skrytka 163. (8731k

ESPERANTO — język międzynarodowy. Kurs korespondencyjny prowadzi Związek Esperantystów w Polsce, Warszawa, Marszałkowska 81-32. (9205k

SPRZEDAŻ

SYPIALNIĘ jak ptasie oko sprzeda stolarnia Bydgoszcz, Grudziądzka 15. (9243g

PATEFON walizkowy sprzedam. Bydgoszcz, ul. Czerwonej Armii 32/2. (9252g

WÓZKI dziecięce typ czeski polecam Bydgoszcz, — Magdzińskiego 5, koło hali targowej. (9240g

HARMONIĘ „Hohner" — 8 basów 3 rzęd. dobrym stanie sprzedam. Nowak Antoni Brzoza pow. Bydgoszcz. (9239g

MOTOCYKL 250 Royal sprzedam. Bydgoszcz, — Dworcowa 39 m. 13. (9248g

AKORDEON tanio sprzedam. Bydgoszcz, Niedźwiedzia 5 m. 1. (9259g

DWULETNIE konie tanio sprzedam. Oferty IKP — Bydgoszcz „9244". (9244

MASZYNĘ damską dobrym stanie sprzedam. — Dolina 5 m. 1. (9258g

TAPCZAN leżankę, stół, dywan, łóżko, umywalkę lustro, lisa sprzedam. — Bydgoszcz, Zduny 1 m. 9 parter. (9262g

LEŻANKĘ okazyjnie — sprzedam Bydgoszcz, Jezuicka 5 m. 4. (9245g

RADIO sprzedam. Magdzińskiego 1 m. 4. od godz 14. (9247g

MAGAZYN pięknych mebli Bernard Nowak ul. Długa 10 przeniesiono na ul. Al. 1 Maja 143. Tymczasowo zgłaszać się do mieszkania prywatnego — Długa 9 m. 2 parter. (9172g

WÓZ na gumach silny sprzedam. Bydgoszcz, Sowińskiego 30 m. 7. (9235g

SYPIALNIĘ okazyjnie sprzedam. Bydgoszcz, ul. Chołoniewskiego 10/1. (9256g

ZAMIANY

JEDEN pokój używalnością kuchni, piwnicy, śródmieściu zamienię na jeden duży ewent. pokój kuchnią. Oferty IKP Bydgoszcz „9251". (9251g

POKÓJ z kuchnią Gdańsk Wrzeszcz zamienię na takie samo w Bydgoszczy w śródmieściu. Oferty — IKP Bydgoszcz „9237". (9237

2 POKOJE wygody Toruniu — ładne zamienię na podobne Bydgoszczy, lub większe. Adres wskaże — IKP Bydgoszcz. (9192g

POKÓJ słoneczny balkonem, kuchnią, łazienką, Bydgoszczy zamienię na mniejszy bez kuchni — Warszawie lub okolicy. — Oferty IKP Bydgoszcz — „9227". (9227g

BUDOWA STOLICY — DZIEŁEM CAŁEGO NARODU

PRACY POSZUKUJĄ

SAMODZIELNY referent wynagrodzeń przyjmie — prace w Toruniu lub — Bydgoszczy. Oferty IKP Bydgoszcz „9246". (9246g

PRACE zlecone z dziedziny księgowości, bilansów i maszynopisania — przyjmie siła rutynowana Oferty Redakcja IKP Toruń, Chełmińska pod — „Prace zlecone". (9154g

RÓŻNE

PRZYJMUJĘ przędzoną wełnę na wyrób samodziałów. Warsztat tkacki Inowrocław, Dworcowa 52 w podwórzu. (8419

SKRADZIONO sakiewkę wraz kartą rowerową na nazwisko Grabska Zofia Białebłota pow. Bydgoszcz. (9260g

SKRADZIONO kartę meldunkową Ratajczyk Stanisława wieś Wilanów gm. Orzechów pow. Turek. (9234g

Z ŁODZI

HURTOWA sprzedaż narzędzi i artykułów technicznych. **Feliks Jachimiak, Łódź, Krakusa 12.** (9214k

SPRZEDAŻ bławat i galanteria. **J. Uzarewicz, Łódź, Jaracza 7.** (9212k

ZAKŁAD cukierniczy. wyroby własne. Marian Folte. Łódź, Narutowicza 19. (9209k

SPRZEDAŻ manufaktury i galanterii. Urszula Nacula. Łódź, Piotrkowska 26. (9210k

Czytaj IKP

KONFEKCJA St. Paszkowski, Łódź, Piotrkowska 26. (9215k

PIEKARNIA mechaniczna J. Wiliński, Łódź, Jaracza 31, tel. 222-44. (9211k

ZAKŁAD Wulkanizacyjny. Stanisław Piłat. Łódź, ul. Wólczańska 155, tel. 164-31. (9213k

PIECE cukiernicze szamotowe przenośne, formy cukiernicze, ruszta piekarskie, wózki magazynowe wywrotowe, zbiornik okrągły 25 tys. litrów, stół płytowy żelazny, frezarkę uniwersalną, poleca Kazimierz Madej, Łódź, Piotrkowska 181, tel. 272-08. (9249k

Citroen nr A23422

(35



Auto bezszelestnie zatrzymało się przed bramą.

— Proszę usiąść za kierownicą i czekać na nasz powrót! — rozkazał Olkowitz Majchrzakowi — Gdy wrócimy — ruszać momentalnie! Drogę pan zna!

Mówił głosem nie znoszącym sprzeciwu. Majchrzak potulnie skinął głową. Ze zdenerwowaniem obserwował jak dochodzą do bramy i Chruściel szybko i bez szmeru ją otwiera.

Po schodach szli wolno i ostrożnie. Olkowitz szeptem udzielał ostatnich instrukcji:

— Działać trzeba bezwzględnie, na żadne perswazje, ani targi nie ma czasu! W wypadku koniecznym trzeba zrobić użytek z broni!

Zatrzymali się przed drzwiami Łuczaków. Przez szparę sączyło się światło.

— Jeszcze nie śpią! — mruknął Chruściel. Olkowitz lekceważąco skinął ręką.

— Głupstwo pewnie świeci się u tego durnia inżyniera! Niech pan spróbuje otworzyć!

Metalicznie szczęknął zamek, w świetle latarki zalśniła matowo oksydowana lufa pistoletu...

Śpiący w przylegającym do klatki schodowej pokoju Cynamonek otworzył oczy. Na piersiach usiadł mu lęk. Wstrzymał oddech. Wyraźnie usłyszał dobiegający z sieni szmer...

Spróbował obudzić ojca, ale ze ściśniętego strachem gardła nie mógł wydobyć słowa. Wreszcie zdołał wykrztusić:

— Tatusiu...

(c. d. n.)

POSADY WOLNE

KOMINIARZY — 2 czeladników lub najmniej — roczną praktyką przyjmę z utrzymaniem pełnym lub bez natychmiast Storożyński, Koszalin, Zwycięstwa 167. (9199g

UCZEŃ stolarski może się zgłosić, Pomorska 70. (9255

POTRZEBNY szwajcar do krów może być z rodziną od 1 kwietnia na resztówkę — Łąsko Wielkie poczta Buszkowo pow Bydgoszcz stacja kolejowa Wilcza Góra. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej. (9156g

POSZUKUJĘ starszego — emeryta do pracy 2 godziny dziennie. Bocianowo 38 m. 1. (9195g

PODZIĘKOWANIE

ZA ZŁOŻONE życzenia w dniu naszego ślubu wszystkim krewnym i znajomym składamy najserdeczniejsze podziękowanie. — A. M. Roliradowie, Szymborze, w styczniu 1952. (8423

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel 24-29. Prenumerata pocztowa 3,60 zł, przez roznosiciela 3,90 zł miesięcznie Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada

PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861. PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 15 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE REDAGUJE. KOMITET REDAKCYJNY — WYDAWCA: SPÓŁDZ WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL CZERWONEJ ARMII 20. TEL 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA drobne po 1,50 zł za słowo Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,80 zł, za tekstem 4,50 zł, nekrologi 3,— zł, za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30,— zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem) W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy — Konto PKO „IKP" nr VI-140

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Demokratyczna — Nowa Epoka", Warszawa, Śniadeckich 16, Oddział w Bydgoszczy, Czerwonej Armii 18, tel. 18-99, 33-41 i 33-42. E-III-10523